Kat. Komp.
8224
Augustianie

AUG. 8224

MEDYATOR
Náyświętſzey TROYCY,
Przeciwko Czwartemu przeſtępnemu wiekowi wyſtępnych Aryańſkich błędow,
S. BAZYLI WIELKI,
Stateczną Nauką ſwoią Kościołowi Prawowiernemu,
PRZYBYWAIACY.
czyli
KAZANIE
O tymże Swiętym miáne w Kościele Lwowſkim S. Jerzego, Roku 1752. Dniá 1. Styczniá

Poſt triduum invenerunt Illum in Templo in medio Doctorum Lucæ Cáp: 2.

PRędka promocya, cudowny, y rzadko widziany poſtępek, po trzydniowey pracy poſtąpić na Doktorſką Kàtedrę, znaydowáć ſię między Doktorami. *Poſt triduum invenerunt Illum in Templo in medio Doctorum.* Nie ieden rok trzeba zapocić czołá nád nauką, żeby Doktorſkim laurem uwieńczyć ſkronie, ſprácowáną w ſzko-

łách biretem ukoronować głowę, nie ſetne przytępić piora, żeby ſię z Doktorſkim popiſać pierścieniem, nie iedną noc odprawić bezſenną, żeby między iaſnemi nauką ludźmi záſiadáć. Trudno znaleść takiego, żeby trzy dni tylko widziawſzy ſzkołę, iuż nie wpośrodku, *In medio Doctorum*, ále przynaymniey ná końcu uczonego koła otrzymał mieyſce. Wielki by to był cud, tak wielkiego ználeść człowieká, *Hic magnus vocabitur*. Ale ſtoycie, nieſzukaycie długo, oto ſię táki znayduie w tey Bazylice: *Juvenerunt illum in Templo*, áten ieſt, nie inſzy, tylko Bazyli, wielki z Familiy, wielki z Mądrosci, wielki z Swiątobliwości. Ta troiſta wielkość ieſt troiſtym wielkim y iáſnym dniem, po ktorym znayduie ſię między Doktorami Greckiego y Rzymſkiego Kościoła pierwſzym Doktorem, między wſzyſtkiemi Patryarchami pierwſzym Patryàrchą, *Invenerunt illum in medio Doctorum*. Przez trzy dni rozumi ſię troiſty ſtan Swiętych, pierwſzy dzień znáczy Swiętych Patryarchow przed ſtanem práwa. Drugi dzień znáczy Prorokow w ſtanie prawa. Trzeci dzień znáczy Swiętych żyiących

w ſta-

w ſtanie łáſki, Ták mowi *Hugo Kardynał Per triduum ſignificatur triplex ſtatus Sanctorum, ſcilicet Patriarcharum ante legem, ſtatus Prophetarum ſub lege, gentilium, & aliorum venientium ad Fidem Chriſti tempore gratiæ.* Szukaycieſz teraz w pierwſzym dniu, to ieſt w ſtanie przed otrzymaniem práw podobnego y rownego Bazylemu; ſzukaycie w drugim dniu, to ieſt w czáſie prawá, y tu nie ma pary Bazyli, ſzuſzukaycie go w trzecim dniu, to ieſt w czaſie łaſki, y tu ciężko zrownáć kogo z Bazylim. Wſzyſtkich Patryárchow, Prorokow, y Apoſtołow, doſkonałość zamknął w ſobie iednym Bazyli. Stanął między Doktorami wſpoł żyiącemi z ſobą z Nazyanzenem, Niſſenem, Efremem, Chryzoſtomem, Atanazym, Auguſtynem, Hieronimem, Ambrożym; ále między temi Doktorami ſtánął we środku *In medio Doctorum*: bo ſtárego y nowego Teſtametu Mądrość y świątobliwość zkoncentrował w ſobie. Ták mowi iego rowiennik S. Grzegorz Nazyánzeńſki. *Ipſe inter duo teſtamenta medius illius videlicet literam evertens, hujus autem ſpiritum in publicum efferens.* Sámym tylko czá- Orat 20. In Baſil:

 ſem, ále

ſem, ale nie mądrością poźnieyſzym od Apoſtołow y nierownym. *Cui ſecundas poſt Apoſtolos partes, tempus ſolum dat.* mowi *S. Grzegorz Niſſeńſki*, Opowiádał Chryſtuſa z Piotrem, certował z Pawłem o Wiárę, wyznawał Boſtwo Zbawicielá z Tomaſzem. *Inſtar Petri prædicaſti, inſtar Pauli docuiſti, inſtar Thomæ Filium Dei paſſum confeſſus es*, przyznáie mu to Swięty *Effrem.* A Doktorowie za oſobliwſzy ſobie mieli honor, zwáć ſię Uczniámi Bázyleo. Stanął w pośrodku Doktorow Bazyli, *In medio Doctorum*, á ſtanął pierwſzego dnia Styczniá, na pierwſzym czele zaczętego Roku 1752. á Roku przeſtępnego, nie bez oſobliwſzey taiemnicy. Káżdy Rok czwarty zowie ſię *Biſſextilis* przeſtępny, że od pierwſzych trzech lat w ktorych káżdy liczy ſobie dni 365. ſześć nad to zbywa godzin, ktore cztery rázy złączone w czwartym Roku, cáły ieden dzień przyczyniaią, y ten dzień przeſtępuią wſzyſtkie Swięta; á zatym we tzech latach dni ſą rowne, w czwartym Roku ieden dzień ieſt nád liczbę. Czwartego Roku zączętego, á Roku przeſtępnego ſtánął Bazyli we środku, między Doktorami.

Orat: in Baſil:

á po

á po trzech dniách znaleziony, *Poſt triduum Invenerunt Illum in medio Doctorum.* bo po trzech zakończonych wiekách, áz w czwartym wieku iako pierwſzá głowa między Doktorami záiaśniał. Idźmyż teraz do trzech dni, *Viam trium dierum ibimus*, nie inne to były dni, tylko trzy Oſoby Boſkie, rowne w Naturze. Pięknie iáśniały te trzy dni, to ieſt Wiára Troycy Nayświęſzey, ſzła bez żadnego błędu przez trzy pierwſze wieki. *Via trium dierum, Fides Trinitatis*, mowi *Hugo Kardynał*, ále po ſkończonych trzech wiekách, iuż miało być y potych trzech dniách, po znieſioney wierze Trzech Oſob Boſkich. *Poſt triduum.* Chciał bowiẽ czwartego wieku niezbożny Aryuſz zgaſić dwa dni, chciał Oycu Przedwiecznemu odbierać Syná, Synowi Duchá, ieden tylko dzień, to ieſt Oſobę Oyca zoſtawiał. Czwarty wiek był prawdziwie przeſtępny, á zatym Kościołowi wielce nieſzczęśliwy. W tym feralnym przeſtępnym wieku Czwartym, dwie Oſoby Boſkie, Syn y Duch Nayś: ználezli między ſiła Doktorámi pierwſzego Wielkiego Bazylego. *Poſt triduum invenerunt Illum in me-* Exod. 3.

dio Doctorum, y obrały go sobie za Medyatora prawdziwego pochodzenia swego od Oyca, między sobą, y Aryuszem. Wszákże własny Urząd Kapłánow, y Biskupow iest, być Medyatorem między Bogiem y ludzmi. *Proprium officium Sacerdotis est, esse Mediatorem inter Deum; & Populum*, tak uczy moy Anielski Doktor. I ta będzie istotna y prawdziwa Bázylego chwała, że w przestępnym Czwartym wieku występney Aryáńskiey nauki, Wielki Patriárchá y Doktor Bazyli przybyszowemi latámi swoiemi Nayświętszey Troycy stał się Medyátorem. *Post triduum invenerunt Illum in medio Doctorum.* Niechay przybędzie z dálszey mowy moiey większa chwalá w Troycy iedynemu Bogu, Kościołowi woiuiącemu tryumf, a mnie troista twoia łaskawa benedykcyá łaśnie Wielmożny Pasterzu.

3. P. Qu. 22. 4. 1.

I. Z wielkości Imienia y sławy dochodzić możemy śládow wielkiego Bogá. Tych bowiem świát ogłosił wielkiemi, ktorzy maią w sobie nieiakie ślady wielkości Boskiey. *Mundus tales nuncupat magnos, qui vestigia gerunt Magni Dei* mowi *S. Antoninus.* Arcy Biskup Ho-

Part: 4. Tit. 15. Cap: 22.

reński

reńſki. Wielkiemi świát zwał ſiłu Ceſarzow, Krolow, y Xiążąt, bo w nich widział wielki attrybut Boſkiey ſprawiedliwości. Otrzymał wielkie Imie Antoni, bo Chryſtuſa ná puſzczy cudownego reprezentował, Toż Imie miał S. Grzegorz Papież, y Woyciech, bo w nich wielka mądrość Boſka iaśniáła. Między wſzyſtkiemi Doktorami Greckiemi ieden tylko Bazyli wielkim ieſt ogłoſzony, bo w nim nie iednego attrybutu Boſkiego wielkość, ale trzech Oſob Boſkich pozoſtały ślady. Dochodzić możemy wielkości Troycy Nayświętſzey w Bazylim z wielkiego pochodzenia iego, z wielkiego poſtępku iego w mądrości, y z dotrzymania odważnego kroku Aryańſkim naiázdom. Pochodził Bazyli z ſławnego y Oyczyſtego całey Kappadocyi Miáſta Stołecznego, z Cezaryi, á pochodził z wyſokiey y ſtarożytney Familii, zBazylego y Emeliy. *Horum ſanè cognatio multò fuit antiquiſſima* świadczy *S. Hieronim*; ktorych gdy bym chciał początek y heroiczne dzieła w Anteceſſorách, wyprowadzać, trudno by mi dniem całym wielkie Imiona zregeſtrować, *Alius utiq́*; He-

utiá; Heroum Catalogus appareret. Zdanie iest Swiętego Nazyanzená. Niepytaycie tedy o Familiy y Oyczyznie Bazylego. Familia iego była ściſła przyiazń z Bogiem, Oyczyzna ſama cnota, *Genus quidem illi familiaritas ac neceſſitudo cum Deo, Patria vero virtus.* mowi *S. Grzegorz Niſſeńſki.* Nie opiſuię wam Oyczyſtego y Macierzyńſkiego herbu, bo tak Oyczyſta, iako y macierzyńſka familia ſamą ſię pieczętowała y zaſzczycała pobożnością. *Huic utriusq; generis decus, pietas fuit* świadczy *S. Nazyanzen.* Wrodzona prawie była świątobliwość całey iego Familiy y świętych Rodzicow Bazylego y Emeliy wielkiego Imienia, y iaſney krwie ludzi święte ſię rodziły dzieci. Pierwſza Corká S. Makryna Panná od Aniołá názwana Teklą, po niey Bazyli, Naucratius, Grzegorz Niſſeńſki, ktorego przed święceniem Zoná tak że Euzebia, czwarty brat Piotr, Innych pięć ſiotr Imiona, y życie święte. Dziękowała Bogu Swięta Emilia przy śmierci zá darowane ſobie święte dzieci, y zá prymicyę ofiarowała pierwſzą Corkę Makrynę za dzieſięcinę oſtatniego dzieſiątego Synà Piotra

18. Swiętych rachuie Familia S. Bazylego.

Piotra konſekrowała Bogu, *Tibi Domine & primitias & decumenam, dico uteri mei, Primitiarum enim locùm hæc mihi obtinet primogenita, Decumenæ veró extremus hic Filius.* Ale bardziey powinna dziękować zato, że Bazylego wydała świátu, ktory świątobliwością ſwoią całą przyozdobił familią. Wielki Bazyli y iaſny, że ſię z wyſokiey urodził familiy, ale z tąd nayiaśnieyſzy, że z Familiy Swiętey zaiáśniał świátu. Idźmy do potępkow iego mądrości, ktorą go od ſamych lat dziecinnych napełniła. Przedwieczna Mądrosć, tak dalece, iakby ſamą mądrością był karmiony, iak by ią z pierſi macierzyńſkich wyſſał. *Sacris literis ab infantia usq; ad perfectionem & conſummationem innutritus*, świadczy Brat iego rodzony *S. Grzegorz Niſſeńſki.* Pokazał ſię zaraz doſkonałym Retorem, niżeli wſtąpił do Katedry Oratorſkiey; pokazał ſię ſubtelnym Filozofem, niżeli zaczął ſłuchać Filozofiy; pokazał ſię godnym Káplanem, niżeli na Kapłańſtwo był święcony. Inni z nauki przychodzą do godności, z Bazylego náuka y Kapłáńſki character, miał godność y honor. *Rhetor inter Rhetores etiam ante ſophiſticam exedram; Philoſophus inter Philoſophos,*

etiam ante

etiam ante Philoſophiæ decreta; *Sacerdos Chriſtianus, ante initum Sacerdotium*; mowię z *S. Nazyanzenem.* Pierwey był doſkonałym w nauce, niżeli w latach, z ktoremi niebrał wzroſtu, ale ią w dalſzych latach odkrywał w ſobie, bo ią ſobie pokrywał ieſzcze będący w pieluſzkach. *Baſilii virtutem eo tempore, non incrementum, ſed majorem operationem accepiſſe arbitror.* Zgoła wymową, y wyſokim dowcipem ſwoim przewyżſzył wſzyſtkich, *Hic vir eloquentiſſimus, ad apicem uſq; provolutus eſt omnigenæ eruditionis*, mowi *S. Hieronim.* A zátym pięknie urodznie Bázylego była cnota: wielkość iego, była ſamá mądrość, cáły bieg życia, był iedynym w cnoty poſtępkiem. *Baſilio, pulchritudo virtus fuit, magnitudo Theologia; curſus, perpetua virtutis agitatio.* Temi oſobliwſzemi łáſki Przywileiami Troyca Nayśw: gotowała ná obronę ſwoią Bazylego, maiąc go Medyatorem ſwoim uczynić. Rownym ſpoſobem z ſamym Chryſtuſem chrzczony Bazyli; ſtanął Zbáwiciel w Jordańſkiey wodzie, ſtanał w tymże Jordanie y Bazyli; Zbawiciel od Janá Chrzeſt przyiął nád ktorego nikt wyżſzym niepowſtał;

S. Greg: Nazianzenus Orat: 20. Pag: 372

Bazyle-

Bazylego przez wodę Synem Boſkim uczynił Swięty Maximinus. Otwarte Niebo było nad Chryſtuſem, *Jeſu baptizato & orante, apertum eſt Cælum;* na Bazylego głowę z otwartego Niebá iaſny promień był ſpuſzczony. Stąpił na Zbawiciela Duch Swięty w poſtaci gołębicy. *Deſcendit Spiritus Sanctus corporali ſpecie ſicut columba in ipſum;* zleciała gołębica na wodę Jordanową, zamięſzawſzy ią, powrociła do Nieba, z nać daiąc, że wiarę Troycy Nayśw: zamięſza Aryuſz, ale ią uſtanowi Bazyli. Cała Troyca pokazała ſię przy krzcie Chryſtuſowym; Oyciec w głoſie, zowiąc go Synem, Syn w Jordanie, Duch S. w gołębicy: *SS. Trinitas in Jordane apparuit in propriis perſonis agnoſcenda*, mowi *Iſidorus;* nad Bazylim Syn pokazał ſię w ogniu, Duch Swięty w gołębicy, ale mu nieſtawało ieſzcze głoſu Oyca, bo ſam miał być głoſem Oycowſkim, miał ogłaſzać pocnodzenie ſłowa Wcielonego od Oyca, miał być uſtami ſamego Chryſtuſa. *Os Chriſti magnus Patriarcha noſter Baſilius* tak o nim mowi *Swięty Euzebiuſz.*

Lib. 1 Ep: 6

In traß Spiritu

II. Prowadził Bog błądzący lud na puſzczy,

y za przewodnika dał mu Anioła, ktory w Kolumnie Ogniſtey y obłoczney drogę im pokazywał, *Dominus autem præcedebat eos ad oſtendendam viam per diem in columna nubis, & per noctem in columna ignis*, A że w tey kolumnie był Anioł, zaraz przydaie Piſmo S. *Iollensq;* *ſe Angelus Dei, qui præcedebat caſtra Iſrael, abiit poſt eos, & cum eo pariter Columna*, ale iak to pogodzić; raz mowi Piſmo, że ſam Bog był Przewodnikiem, *Dominus procædebat*, á drugi raz dodaie, że Anioł, y to tylko w kolumnie ogniſtey *Angelus Dei qui præcædebat, cum eo Columna ignis*. Lecz tę trudność tak ułatwiam: Bog poprzedzał w kolumnie, Anioł záś w kolumnie ogniſtey reprezentował Boga, y był Medyatorem. Iedna ta była kolumna, chociaż w ogniu y obłoku była widziana, bo dwie Oſoby Boſkie figurowała w ſobie ogniſta Kolumna; reprezentowała Oſobę Syna, iako światłość świat oswiecaiącą Kolumna obłoczna; reprezentowała Oſobę Duchá S. iako umbrą protekcyi chłodzącego, tak mowi *S. Ambroży*, *Columna ignis, Chriſtum, qui eſt lux mundi, Columna vero nubis Spiritus S. ejus obùmbrationem & ſanctificationem*

Gen: 13. v. 21. & 20.

Lib: 2. de Sacra: Cap: 9.

cationem significat; Christus enim & Spiritus S. sunt una columna, id est una Deitas. Te dwie kolumny dwoch Osob Boskich Anielski Mąż Bazyli wziął nasiebie, iako Medyator. *Hic erat Basilius vivens cum Angelis* według *S. Nazyanzena*; wszak że go widział na puszczy S: Effrem w kolumnie ognistey, y głos słyszał z Nieba. Taki iest wielki Bazyli, iako ta kolumna ogniста, ktorą widziſz. *Talis est Magnus Basilius, qualis hæc Columna ignis, quam cernis.* A gdy potym widział Bazylego w bogatym Biskupim stroiu przy ołtarzu, y nie co o nim wątpić począł, zawołany od S: Patryarchy, widział z ust iego ogniſty ięzyk, czyli Ducha Boskiego mowiącego przez usta Bazylego; widział na prawym ramieniu iego Gołębicę, gdy ogniſte Kazania swoie miewał do ludzi; więc z żalem zawołał: *Verè Magnus Basilius est columná ignis, verè Spiritus Sanctus loquitur per os ejus.* Teraz uznaię, że Bazyli, iest prawdziwą Kolumną ogniſtą, bo przez usta iego mowi Duch Boski. Ogniſtą Kolumną uczyniła Troyca Nayświętsza Bazylego, bo straszna noc uderzyła na Kościoł, błądził Aryusz z Julianem

Apostatą,

Apoſtátą, z Walentynianem, y innemi Ceſarzami, y ten błąd ſprawił wielki upadek w duſzach wiernych, wielki żal Kościołowi zadawał, gdy dwie oſoby Boſkie Syna y Ducha S: znoſić chciáno. Upadła by była wiara Troycy Náyś: gdy by ſię była niewſpierała na iednym Bazylim. Obſtawali, za tą prawdę inni Swięci, oſobliwie Atanazy; ale ſię oprzeć niemogli tak mocno, iak Bazyli; bo będąc na wygnanie dekretowani, między kościami umarłych z żywą wiarą kryć ſię muſieli, ktorey iuż chciano ſprawić pogrzeb, y Obraz Troycy Nayś: wymazać z rozumu ludzkiego. A Bazyli iako żelazna Kolumna *Ego dedi te in Columnam ferream*, utrzymał na ſobie prawdę dwoch Oſob Boſkich. *Baſilius baſis, & fundamentum evaſit fidelium*, mowi *S. Efrem.* Ogniſta ta Kolumna, bo Aryańſkim Biſkupom y Ceſarzom ogniem bronił tę taiemnicę, y nauką ſwoią do żywego im dogrzewał; tak dalece, że Modeſtus Staroſta zawołał na Walentyniana, *Imperator ab hujus Eccleſiæ Antiſtite victi ſumus, minîs ſuperior eſt, ſermonibus firmior, verborum blanditios fortior.* Ceſarzu innych Biſkupow

Jerem. 1. v. 18

ſkupow tyś zwyciężył, ten Biſkup ciebie zwyciężył; bo ani ſię pogrożgi boi, ani o łaſkę twoią nie ſtoi. Zwyciężył ieden Bazyli Walentyniana, więc go Bog uczynił Kolumną w Kościele ſwoim. *Qui vicerit, faciam illum Columnam in templo Dei mei* á zatym troiſte Imie napiſał na nim Imie Boſkie: *Scribam ſuper eum nomen Dei mei*, Imie miaſta Niebieſkiego, *Et nomen Civitatis Dei mei*: y Imie ſwoie & *nomen meum* Toieſt Imie Oyca Przedwiecznego, bo mu Bazyli przywrocił Syna; Imie Kościoła tryumfuiącego, bo otrzymał tryumf dla Kościoła nad Aryańſką ſektą; Jmie ſamego Chryſtuſa, bo mu przyznał Oyca. *Tria nomina poſuit, Nomen Dei Patris, nomen Eccleſiæ triumphantis, & nomen Chriſti*, mowi *Hugo Kardynał.* Wiek to był przſtępny na Wiarę prawdziwą, ale ią utrzymał iako mocna Kolumna, nauką ſwoią y przybyſzowemi latami ſwemi, bo nigdy niezbywało wierze na Bazylim, zawſze iey przybywał. *Nunquam defuit Columna nubis per diem, nec Columna ignis pernoctem coram populo.* Apoc. 3. V. 12.

III. Przeſtępny rok przyſzedł był na Kościoł Boży, kiedy niezbożny Achas pozabie-

rawſzy

rawſzy wſzyſtkie naczynia kościelne, połamawſzy, y pokruſzywſzy, na koniec zamknął drzwi kościelne. *Direptis itaq; Achas omnibûs vaſis Domûs Dei, atq; confractîs, clauſit januas Templi Dei.* Dał na ten czas Kościołowi BOG pobożnego Ezechiaſza, ktory znowu otworzył drzwi do kościoła y reſtaurował ruiny iego, *aperuit valvas Domûs Dei & inſtauravit eas.* Co ſwego wieku Achas, to uczynił Walentynian Ceſarz kościołowi Chryſtuſowemu. Trzymaiąc bowiem ſtronę Aryanow Ceſarz, chciał pewny Kościoł oddać Aryańſkim Biſkupom; niedopuścił tey odwagi Ceſarzowi Bazyli; ale pod tą kondycyą pozwolił, żeby tego był Kościoł, komu ſię zamknięte drzwi kościelne ſame otworzą. Zamknąć kazał kościoł Ceſarz *Clauſit Januas Templi Dei*, Bazyli trzydniowy poſt naznaczył prawowiernym; pościli Aryanie, pościli y Katolicy, Aryanie nic ſobie niewypościli, bo po trzech dniach przyſzedłſzy y dokołatać ſię nie mogli tego, żeby cudem błędy ſwoie mogli potwierdzić; przyſzedł Bazyli w Biſkupim Majeſtacie z Proceſſyą, y zawoławſzy, *attollite portas Principes*

2 Paralip: 28 Ve: 24.

cipes veſtras, nátychmiaſt wrota Kościelne otworzyły ſię, y wſzedł z tryumfem, *aperuit valvas Domus DEI.* Nie pomogły trzy dni Aryánom, bo Troyce Nayświętſzą w iedney tylko zamykali oſobie, pomogły Bazylemu, bo on otwartym ſercem y uſtami trzy Boſkie oſoby wyznawał, upadaiący Kościoł wſparł mocno iáko wſpániała Kolumna: & *inſtauravit eas, faciam illum Columnam in Templo DEI mei.* Nie tylko ten ieden Kościoł prywatny, ale cały Kościoł Katolicki uſiłował zamknąć Walens Ceſarz, gdy Synowi Boſkiemu nie nátury, ále tylko honoru Imie przypiſował, Ducha Swiętego exkludował z liczby oſob Boſkich, iedną zowiąc kreáturą; ciężſza ta była persekucyá nád inne wſzyſtkie, iako to oznaymił ſam Bazyli w liście ſwoim przez Doroteusza Damazowi Papieżowi: *Persecutio nos apprehendit Fratres Colendiſſimi, perſecutionum omnium graviſſima* y proſił Papieża, żeby takiey Kościołá ruinie poradził. Odpiſał mu Damazus. Chociaż tąż ranę y boleść cierpię na sercu, iednak że mam nieiaką folgę, że znayduię gotowych Medykow, kto

rzy mogą te rany Wierże zadane, prędko uleczyć. *Etsi vulnera nostra, eodem modo perseverant, non nihil tamen inde relevamur, quòd paratos habemus Medicos, qui vulnerum ac malorum possunt doloribus nostris afferre medelam.* Iakby mowił, nie zaszkodzi ta trucizna Aryańska Kościołowi, bo mam ciebie Bázyli; ktory iako pierwszy Doktor możesz te rany uzdrowić. Iakoż osobliwsza była Boska Prowidencva, że Bazylego iako Kolumnę zostawił Kościołowi, kiedy go naybardziey chciano zruynować, bo gdy gasnęła w situ Wiara prawdziwa, wtenczas ią zapalał w sercach ludzkich iáko Kolumna ogniśta. Kiedy upału ogniśtey persekucyi, inni wytrzymać nie mogli, obłokiem mocy y protekcyi swoiey ich pokrywał. *Quam multis per sermonem, Columnam ignis prætulerit, quàm multos nube Spiritus conservaverit,* Swiadkiem tego iest S. Grzegorz Nisseński. Codziennie chodził do Kościoła y żeby iaśnie, otwierał taiemnicę Troycy Nayśw.: *In Sancta Sanctorum quotidie ingrediens, atq; hinc nobis Sanctissimam Trinitatem detegens* Swiadczy S. Efrem.

IV.

IV. Odważał ſię iednak Walentynian, poruſzyć zmieyſca tę Kolumnę, żeby wſpieraiący ſię na niey Kościoł upádł, chciał podpiſać dekret ferowany na wygnanie Bazylego, ale ani pierwſze, ani drugie, ani trzecie pioro niewydało atramentu, żeby niepoczerniło kandoru niewinności Bazylego. Zleś ſię popiſał Walentynianie, boś chciał wymazać dwie Oſoby Boſkie z liczby Troycy nierozdzielney, ale te trzy piora trzymaią ſtronę Bazylego, bo Bazyli na to ſię piſzę krwią własną, że BOG we trzech Oſobach iedyny. *Tres calami ex parte una*, mowił y piſał o Troycy Náyświętſzey Bazyli, otoż trzy piora twoie przybywaią na pomoc Bazylemu, bronią od wygnania. *Tres calami Consubſtantialitatem Trinitatis Prædicanti pátrocinati sunt*, mowi S. Efrem. Zadrżżała ręka Walentyniana, że ią chciał podnieść na Troycę Nayświętſzą; więc napisaną kartę rozdarł. Zbieram ia te trzy piora, y piſzę niemi nieśmiertelny tryumf otrzymany przez Bazylego, pierwſzym piorem piſzę dekret śmiertelny zwyciężonemu Aryuſzowi, drugim pio-

Exod: 37 v. 18.

D.S. Báſilio Pág 724.

rem we krwi Juliana Apoſtaty zmaczanym przypiſuię iego zgubę, Bazylego mocy, bo mu ſię S. Merkuryuſz Męczennik na obrazie z zakrwawioną pokazał włocznią, trzecim piorem zapiſuię Walentynianowi ſamą konfuzyą, że nic nie dokazał na Bazylim.

V. Nie tylko całe życie Bazylego było przybyſzowe na wiek przeſtępny, ale nawet ſam oſtani rok wieku iego. Zakładali ſię nieprzyiáciele z Hetmanem ludu Bożego, Jozue, że przed zachodem ſłońca miało zgaſnąć
Josuet. v. 4. woyſko iego *Contra ſolis occasum erit terminus veſter*; ale ſię omylili, bo na rozkaz Jozuego ſtaneło ſłońce na środku Nieba, y przez
Jos. 10. v. 14. cały dzień nie zaſzło, *ſtetit itaque Sol in medio Cæli, & non feſtinavit occumbere ſpatio unius diei.* Rok to był przybyſzowy Jozuego, á nieprzyiaciołom przeſtępny. Założył ſię Jozef medyk żyd z Bazylim, y dał mu na to rękę, gdy zmiarkował śmiertelny puls ręki iego, że razem z zachodzącym ſłońcem miał zgaſnąć y poyść w śmiertelne umbry. *Sol*
Vit. Lombardica *cum Sole occidet hodie, ideſt tu cum ſole occides hodie,* całe bowiem Bazylego życie iednym

biegiem

biegiem słonecznym było *Hujus Imperii termi nus, erattotus propemodum cursus Solis*, mowi *Nissenus*. Lecz nad nadzieie owego żyda, stanęło to słońce nayiaśnieysze aż do dziewiątey godziny dnia drugiego, y z ciemności niedowiarstwa oświeciło owego żyda z całą Familią. *Stetit Sol in medio Cæli & non festinavit occumbere spatio unius diei.* W dziewięciu godzinach trzy razy obiaśnił Troycę Nayświętszą ostatnim przybyszowym Rokiem swoim, gdy w środku Nieba, *In medio Cæli* na wiek przestępny, iey stał się mediatorem. tak konkluduie o nim Koncylium czwarte Kalcedońskie. *Magnus ille Basilius minister gratiæ, Subsistentiarum evidentiam ut in Epistola mirifice declaravit, & Sancti Spiritûs doctrinam diligentius tradidit.*

VI. Stoi ieszcze w przybyszowych wiekach, y iaśnieie Bazyli, cały w schod y zachod Synami Swemi obiaśniaiąc. *Tanquam è nubibus Sol eductus in Oriente refulgens, Occidentem pariter illustravit*, mowi o nim Kardynał *Bâroniusz.* Y owszem ieden Arcy-Pasterz Cezaryiski Bá-

zyli

Ad Ann. Xiii. 369. Pag. 194. zyli cały świat oświecił. *Basilius per unam Cæsarienſem Eccleſiam toti præluxit Orbi* mowię z *S. Nazyanzenem.* L. 4. C. 19. Toż ſamo mowi y Theodoretus Cyreńſki Biſkup *Basilius ille Magnus præfulgidum lumen Orbis univerſi.* Oświecił on promieńmi złotych uſtaw ſwoich zakonnych ciemne pierwſzych Puſtelnikow puſzcze, gdy ich na drogę trzech ślubow Eſſencyalnych pierwſzy przyprowadził. Otworzył on pierwſzy na puſzczy zrzodło ſwoie, z ktorego potym wſzyſcy Fundatorowie Zakonni czerpali uſtawy ſwoie, z ktorego wſzyſtkie zakony iako ſtrumienie wypłynęły. *In ſolitudine fontes aperuit, è quibus cæteri vitæ Monaſticæ Propagatores rivos uberrimos dèduxêre.* Tom. 4. Pag. 134. Swiadczy pomieniony Purpurat Rzymſki. Iaśnieią inni Patryarchowie w Synach, Bazylego Synami wſzyſcy ſą Patryarchowie zakonni, wſzyſcy Biſkupi Greckiego Kościoła. Wſzak że Oycem ſwoim zowie go S. Patryarcha Benedykt, *S. P. N. Basilius.* toć Bazylego ieden Zakon ieſt Matką wſzyſtkich innych Zakonow. Jaśnieie Bazyli w Doktorach, Męczennikach. Wyznawcaáh, y w. S. Pannách ktorych kom-

put ſa-

put ſamey tylko ieſt wiadomy Troycy Nayś: Jaśnieie wielką liczbą w Naywyżſzych Patterzach Rzymſkich. Dlatego to S. Patryarcha broniąc Nayśw: Troycy, wziął na ſukurs naukę S. Klemenſa Papieża pierwſzego, y Męczennika, gdy tak mowi *Sed & Antiquior Clemens, vivit inquit; Deus, & Dominus Jeſus Chriſtus, & Spiritus S.* Ktorego potym ciało zmorża czarnego wziąwſzy, do Rzymu z ſobą nioſąc SS. Cyryllus, y Metodiuſz pierwſi Apoſtołowie Ruſcy, Ruſkie, Czeſkie, y Morawſkie Państwa wiárą oświecili. Oraz Klemens XIII. Metropolita Ruſki głową iego był ukoronowany w Kiiowie. Jak by S. Patryarcha przewidział, że Synowie iego będą ſiedzieli Na ſtolicy Apoſtolſkiey. Jakoż ſię te ſłowa S. Oyca *Sed &*, Złączone razem, ſprawdziły *Sedet* ; gdy Bazyli ſiedział nieraz na Tronie S. Klemensa w Synach ſwoich. Jaśnieie Bazyli w 56. Metropolitach Ruſkich; a w iedenaſtym teraz Biſkupie Lwowſkim, w J. W. *Leonie Szeptyckim.* S. Patryarchę Bazylego y Grzegorza Nazyanzena *Cornelius a Lapide* Zowie dwiema wybornemi ſtrzałami, kto-

De Spir. S. Cap. 59.

re Bog

re Bog wypuścił przeciwko Aryáńskiey sekcie.
Praef. in Gen. *In Pontica solitudine velut in pharetra sua Deus S. Basilium & Nazianzenum, quasi sagittas electas abscondit.* W Herbowney strzale J. W. Bárlaama, y Atanazego Szeptyckiego Metropolitow Ruskich, Oraz w J. W. Biskupie Lwowskim Leonie Szeptyckim, iednego Imienia Wielkiego taią się trzey SS. Biskupi, Bazyli, Atanazy, y Nazyanzen, z tym szczęśliwym prognostykiem, że herbowna strzała J. W. Biskupa Lwowskiego, stánie w mecie rownego Metropolitańskiego honoru. Mediator Troycy Nayśw: Bazyli, we trzech J. W. iaśnieiący Szeptyckich, trzeciemu uczyni przybyszową godność. Wyráża oraz troisty Obraz Troycy Boskiey S. Patryarcha w troistych Herbownych Rzekach twoich J. W. Pasterzu Przemyski dzisieyszy Solennizancie. Unosił się Duch S. nadwodami *Spiritus Domini ferebatur super áquas* unosi się nad troistą Herbowną Rzeką twoią y w pierwszey Rzece wyraża Osobę Oyca, gdy ią pełną Mądrości pokazuie, w drugiey wyraża Osobę Syná, gdy głębokie z J. W. Szumlańskich

Fami-

Familii pochodzenie twoie twemi cnotami ozdobione znaczy. W trzeciey wyraża osobę swoią, gdy twoią miłość ku Bogu, wrodzoną dobroć, niby z natury tobie własną koronuie honorem. Zá poświeconą honorowi S. Patryachy usługę twoią, przy assystuiącey Tobie tey ognistey Kolumnie przypłynieśz do Portu Nayśw: Troycy.

Wielki Patryarcho, y Doktorze Bazyli, rzucamy na ołtarz twoy spisane przestępne lata nasze, ná Karcie zadłużonego Bogu życia naszego, wymaż nasze excessa z tey karty, tak, iakoś wybielił spisane iedney pokutuiącey Niewiasty grzechy na papierze, bądź Medyatorem Zbawienia naszego u Troycy Nayświętszey, żeby lata násze przestępne, stały się w łasce Boskiey znalezioney przybyszowemi. *Post triduum invenerunt illum in Templo, in medio Doctorum*

OSTATNIA KONDEMNATA.

Swiata pozwánego na ſąd powſzechny, Manifeſtem Rożáńca w Dylacie Zatrzymana;

Czyli

KAZANIE

ná

Swięto Rożańcá Nayświętſzey MARYI, w Warſzawie w Kościele S. Jacká Zakonu Kaznodzieyſkiego Miane.

Roku 1750.

Matth. Cap. 1. Joan: Cap. 4.

Aſa autem genuit Joſaphat.
Niſi ſigna, & prodigia videritis, non creditis.

KToż by temu wierzył, żeby przy tryumfalnych Rożami Ukoronowaney Niebá Monárchini znakach, złe znáki pokazywáć ſię miały? *Niſi ſigna & prodigia videritis?* żeby ſię przy Rożańcowych związkach, ná złe zaczynało wiązáć, żeby ſię z Rozetu Maryi coś niepomyślnego

nego miało wykłuć. Zgoła żeby te Swięte Roże gniewem Boſkim miały pachnąc? *non creditis?* Ale gdy dacie wiarę S. Grzegorzowi Papieżowi, imieniem, y nauką wielkiemu Doktorowi, Ktory mowi: że Bog w pokoiu koronuie ſię liliami, a w woynie rożami. *In pace gerit lilia, in bello roſas*, doznacie, że oſtrym prawem woiować zaczyna z Swiatem Bog ſędzia, y Rożami Maryi chce go zakrwawić, y zawſtydzić. Wſzakże y laſka Moyżeſza zamieniła ſię w węża, chociaż ſtaremu Zakonowi była podporą. Faraoná woyſko na teyże drodze zalało morze, ktorą przeſzedł do brżegu lud Boſki. Toż ſłońce ſtało na zgubę Gabaonczykow, ktore Jozuemu iaśnie było poſłuſzne. Tenże Sakrament Ciała Boſkiego y życiem y śmiercią karmi *Mors eſt malis, vita bonis.* Zli śmierć połykaią przy Páńſkim ſtole, dobrym zaś ná Niebo ſię zakrawa. Ta litera Piſma Bożego zabiia ná rozumie Heretykow, ktora życie daie, y umacnia wiarę Katolicką *Litera occidit.* Tak tenże Rożaniec, na ktorym okrąg świata zawiſt, iako tryumf Kościołowi przynoſi, tak

Hom. 21. 47.

S. Thom. in offic. Corp Xſti.

kiem światu grozi. Bierze sam na siebie sprá-
wę Rożańca Syn Boski, y w osobie Jozafata
zasiada na Sąd. *Josaphat judicans*, pozywa do
Trybunału swego, stawić się każe na Jozafa-
Joel: 3. ta dolinie. *Congregabo omnes gentes & deducam*
Cap. 3. *eas in vallem Josaphat, & ibi disceptabo cum eis.*
Podobno temu niewierzycie? *non creditis?* że-
by już tak bliski był sąd Boski, poki się wam
gniew Boski, nieda wznáki. *Nisi signa & pro-*
digia videritis? To prawda, że dzień ostatnie-
go sądu, samemu tylko iest wiadomy Bogu,
Matth. *De die autem illa & hora nemo scit*, ale y to nie-
24. v. 38. omylna, że tenże dzień iest w mocy Boskiey,
tak, że go może kiedy chce odłożyć y deter-
minować. *Quæ Pater posuit in sua potestate.* Toć
możemy się sami sądzić, czyliśmy godni te-
go, żeby nas już zaczął Bog sądzić: możemy,
mowić podobno, żeśmy przyszli na koniec
1. Cor. 13. wiekow. *Nos sumus, in quos fines sæculorum devene-*
Joa: 2. *runt.* Godzina ostatnia ná nas przyszła *Filioli*
noviſſima hora est. Teraz świat będzie sądzo-
ny *Nunc judicium est mundi.* Wiara nie z widze-
nia, ale z słyszenia być powinna. *Fides ex*
auditu; iednakże nie wierzycie: *Non creditis.*

Posy-

Posyła zagniewany sędzia dwoch Aniołow pełnomocnych, sąd swoy poprzedzaiących SS. Patryarchow Dominika y Franciszka, y iako S. Ján był Aniołem poprzedzaiącym pierwszy adwent łaskawy Syna Boskiego, *Ecce ego mitto Angelum meum*, tak drugi adwent sprawiedliwości Boskiey poprzedzać powinien Dominik z Wincentym. *Lucifer qui solem sequitur fuit Joannes Baptista, hesperus ille, qui debet finem mundi publicare, fuit S. Dominicus*, mowi *S. Vincenty*. Przychodzi Dominik z znakiem Rożańcá, mowiąc z żalem do was: Iam te roże zaszczepił, *Ego plantavi*, Alanus Syn moy zlewał y ożywił naukami swoiemi, gdy więdnieć poczęły, *Apollo rigavit*, á sama Boska ręka tak pięknie po świecie rozkrzewiła, *Deus autem incrementum dedit*, a teraz tak usychaią w sercách waszych, że się wstydzicie publicznie w Kościołach mowić Rożáńce, zowiąc tą świętą Archi-Konfraternią, Rzeczą Pospolitą sług y służebnic waszych, niewiedząc otym, że kto gardzi tym Bractwem, nie będzie w Towárzystwie Anielskim. Przychodzi drugi Anioł

Exodi 23. v. 20.

Serm: 5. Dom. 25. post. Trinit.

1. Cor. 3. v. 6.

Frán-

Apoc. 7. v. 2. Frańciſzek Seráficzny, *vidit alterum Angelum aſcendentem ab ortu ſolis* y pokazuie wam znáki żyiącego w iego Ciele Bogá *habentem ſignum Dei vivi*, to ieſt rany Jezuſowe, zaiątrzone grzechami ludzkiemi, tyle rázy odnowione od tych, ktorzy go drugi raz krzyżuią. *Rurſus Crucifigentes Filium Dei.* Upomina y trzeci Anioł ſądowy, Wincenty y iako zá życia Apoc. 14. v. 7. ſtráſzył was ſądem Boſkim wołaiąc; *Timete Deum, & date illi honorem, quia venit hora judicii ejus*, tak teraz chociaż nie woła, ale wam daie wielkie znáki, bo ile cudow czyni w obrazach ſwoich, tyle znákow daie, że znowu świát grzechami ſwemi ściąga ná ſiebie ſędziego Boga. Nie ſąż to znáki Boſkiego ſądu? *Niſi ſigna, & prodigia videritis:* ſtráſzył was Bog zacmieniem ſłońca, y mieſiąca, karał was powietrzem bydła, y ludzi, ogniem, ſzárańczą, grádem, naiazdami, y rozboiem Haydámakow, cięſzkim rodzeniem dzieci, nagłemi śmierciámi. Małeż to ſą znaki Boſkiego gniewu? *Niſi ſigna & prodigia videritis?* Ieſzcze temu niewierzycie, *Non creditis?* Spoyrzycież ná wſzyſtkie ſtany, á zobaczcie te znaki, ktore wam przepowie-

powiedział B. Ian Kapiſtran w Krakowie Roku 1457. w Chrześciáńſtwie żadney niemaſz Wiáry, á tá ktora ſię znayduie, ieſt tylko dla oká ludzkiego, miłość Boſka wygaſła; ſame nieſzczerości, niezgody, emulacye, dyſſenſye panuią. Miłoſierne uczynki upadły, ſłowo Boſkie poſzło za baykę. Duchowieńſtwo iuż niepożyteczne światu ſądzą, cenſuruią, y tylko że niekamienuią. Przełożeni bez przykładu, ſędziowie bez ſprawiedliwości, niewiaſty bez wſtydu, ſtan Panieńſki bez czyſtości, Rzemieślnicy y Kupcy bez prawdy; ſłowem w grzeſzących wzgarda pokuty y wielka odwaga do grzechu. Przewidział toż ſamo y Paweł Aſtoł, gdy przepowiedział, á właśnie teraźnieyſze opiſał czáſy, *In noviſſimis diebus inſtabunt tempora periculoſa*, że naſtaną ludzie ſiebie ſamych kochaiący, chciwi, wyniośli, hardzi, bluźniercy, Rodzicom niepoſłuſzni, niewdzięczni, bez politowania, bez pokoiu; niewſtrzemiezliwi, nieſpokoyni, zdradzieccy, bardziey kochaiący lubieżności, niżeli Boga. A ci wſzyſcy będą mieli po niekąd poſtawę y pozor pobożności, ale ſię wſzel- 2. ad Tim: Cap: 3. v. 1.

kie

kiey cnoty wyrzekną. *Habentes ſpeciem quidem pietatis, virtutem autem ejus abnegantes.* Sądźcież ſię teraz ſami, widzicież te znáki w ſtanach waſzych, czyli nie? Jeżeli niewidzicie, zá coż waś Bog tyle plagami karze? Toć was nieſprawiedliwie, za niewinność kárać niemoże; ieżeli widzicie, coż idzie za tym? oto woyny, powietrza, y oſtatnia ruiná świata. *Poſt hæc iratus Deus, affliget mundum diverſis peſtilentiis, bellis, & ſeditionibus.* Tak konkluduie B. Kapiſtran. Czegoż nieſtaie? oto tylko tego, żeby przyſzedł Antychryſt. *Et quid ſupereſt, niſi ut veniat Antichriſtus.* woła S. Jan *Chryzoſtom.* Yowſzem iuż zaczął Antychryſt panować. *Antichriſtus venit,* ile złych Katolikow, tyle ieſt Antychryſtow. *Nonne Antichriſti multi facti ſunt.* Ieſzcze niedowierzacie? *Non creditis?* czekacie ieſzcze, po tylu znákách iakiego cudu? *Niſi ſigna & prodigia videritis?* Iawam mowię, że to ieſt nayzacnieyſzy cud Boſkiey Dobroci, że do tych czás nieſądzi; y niekarze, chociaż iuż dawno powinien był świát dekretować ſurowie. Komuż przypiſać ten cud uſtawiczny? Oto Nayśw: MARYI.

De Contemptu mundi

1. *Joan. 2. v. 18.*

RYI, ktorą Klemens osmy Vice Rei Niebieski nazywa *S. Mariam de victoria*, y dzień Rożáńcá, dniem zowie zwycięstwá; bo oná nie tylko tryumfuie nad świátem, ale samego Boga Zwycięża Rożańcem; odbiera mu zrąk pioruny, żeby niemi świat nie karał. Dla tego to y żyiąca, mieysce sobie do mięszkánia, y po śmierci do pogrzebu obrała Jozafatową dolinę. *Creditur in valle Josaphat commorata, ubi & sepulchrum ejus monstratur*, Zeby zastępuiąc sobą to mieysce, niedopuściła Synowi swemu, natę dolinę świát zwoływáć na Sąd. *Asa autem genuit Josaphat.* Azá według *Hugona* kárdynała, tłumaczy się *Unguentum Floridum*, wonieiącym, kwiecistym, rożowym likworem, *Josaphat* znaczy sędziego *Judex*, bo Nayśw: MARYA Rożowym Imienia swego oleiem, *Oleum effusum nomen tuum*, surowy sąd Boski mityguie, gasi, temperuie. Toć świat ginący Nayśw: MARYA odradza przez Rożaniec. *Asa autem genuit Josaphat.* Widzicie ten cud, y te znaki; wietzycież że ta iedyna iest świata od sądu ostatniego prezerwacya Rożaniec Maryi? *Nisi*

Guerricus Abbas Serm: de assumpt: B. V.

Cant: 1. v. 2.

signa,

ſigna, & prodigia videritis, non creditis. Pokażę to wam dowodnie, gdy powiem, że Nayśw: Marya Kondemnatę pozwanego na oſtatni ſąd świáta manifeſtem *R*ożańcá w dylacie zatrzymuie *Aſa autem genuit Joſaphat.* O tym Sędziemu Bogu Ad Majorem Dei Gloriam.

I. Iuż to dwa razy Bog zagniewany na ludzki Narod świát cały miał zniſzczeć, raz potopem generalnym, drugi raz ogniem: Pierwſzey káry przyczyną była wylana ná złe cieleſność. *Omnis quippe caro corruperat viam ſuam ſuper terram*, tak dalece, że Boga nieiako ſerce boleć poczęło ná to, że ludzie ſercem do ciała lgnąć zaczynali; więc umyślił wymázać z ziemi charakter obrazu ſwego, to ieſt człowieka. *Formavit Imaginis ſuæ characterem.* iako mowi S, Klemens Papież y Męczennik. Tak świadczy Piſmo Boże. *Iactus dolore Cordis intrinſecus, delebo inquit, hominem, quem creavi à facie terræ.* Ynie iako żałować począł, że człowieka ſtworzył. *Pœnitet enim me feciſſe eos.* Drugiey kary okazyą, były grzechy przechodzące pierwſzych ludzi w złości. Pierwſza, świáta ruina była za czáſow Noego, druga być miała zá czáſow S. Patry-

Gen: 6. v. 12

Epiſt: 1. adCorinthios:

Gene: 6. v. 9.

Patryarchy Dominika. O pierwſzey ruinie świata niemaſz żádney wątpliwości, bo tego mamy dowod oczywiſty w Piśmie Swiętym. Drugiey wam pokażę dokument, Trzy włocznie utopił Joab w ſercu Abſaloná. *Tulit ergo tres lanceas in manu ſua, & infixit eas in corde Abſalon.* Niedoſyć było iedney włoczni, bo iáko Abſolon miał podzielone ſerce, tak nie iedną odebrał w ſercu ranę. Trzy wielkie światá exceſſa ściągnęły rękę na ukaranie ludzi, y iuż był wymierzył Bog trzy ogniſte włocznie, czyli ſtrzały ná świat, pierwſzą perſekucyę Antychryſta, drugą pożar ziemi od ogniá, trzecią oſtatnią ſądu ſwego ſentencyę. Jako uczy *S. Vincenty Ferreryuſz*, y iuż chciał świat ſądzić, y zruynować. Zatrzymałá ściągnioną rękę Syna ſwego Nayświętſza MARYA, y otrzymała iedyną świata prorogacyę, czyli dylatę oſtatniego ſądu. *Jam tempore B. Dominici mundus debebat à Chriſto deſtrui, & corrumpi, ſed Virgo MARIA, obtinuit unam prorogationem.* Stáwiła S. Patryarchę Domininika, ktory miał Rożáńcem świat reformować. Zważcież teraz że świat w iedney zo-

2. Reg. Cap: 18: v. 14.

Serm: de S. Dom.

Anton. in Chro Malva.

ſtaie prorogácyi, czyli w zatrzymaniu przez
In Anal: Ord: Prad jeden Rożaniec. *Cogitate modo, quomodo hic mundus eſt in una prorogatione.* mowi S. *Ferreryuſz*. Skutkiem Rożáńcá ieſt reforma świátá. *Effectus Roſarii eſt ut proclivis in quæq; peſſima mundus per illud reformetur.* mowi *B.*
Parte 2. Cap: 7. *Alanus de Rupe.* Więc Reformatorem świátá obrał Bog S. Dominiká; iako to Prorockim Duchem poznał pewny Biſkup, gdy przy Mſzy obrociwſzy ſię do ludzi, a ſpoyrzawſzy na dziecie Dominika zamiaſt *Dominus vobiſcum*, dwa razy zawoła y powtorzy: *Ecce Reformator Eccleſiæ*, oto reformator Kościoła. Zkąd Kazimierz drugi Krol Polſki, w te
Malv: In Annal: Miechov: Par: 2. ſłowa piſał do Generała Zakonu Kaznodzieyſkiego *Mitte nobis Prædicatores Roſarii, Reformatores Populorum.* Bo iáko Dominik świát Katolicki, tak Synowie iego Polſkę Rożáńcem reformowali do dobrego. Y iáko Bog maiąc świat reformować wlał w Matkę ſwoią powodź łaſki ſwoiey; to ieſt pozdrowienie przez Gábriela Archánioła iey oddane, iáko toſama Nayśw: Marya zeznałá S. Dominikowi. *Scire debes, quod quando reformaturus*

erat

erat Deus mundum, misit in me pluviam gratiæ suæ, salutationem Angelicam, tak tymż pozdrowieniem *Ave*, został uwolnionym *a væ* od biadá, czyli ruiny, tą zbawienną rosą ochłodniał. Toć iako przez salutacyą Anielską świat został odkupionym, tak tąż samą wykupił się od ostatniey ruiny. Tak powiedziała Nayśw: Marya B. Alanowi: *Vastitas imminet Orbi miseranda, cui solum quod Orbem reparavit olim, etiam nunc mederi potest, psalterium Angelicum.* Wszedł pierwszy raz do Tolosy S. Dominik, aż na tychmiast wszystkie dzwony razem same odezwą się, niby chciały iuż ostatnią świáta wydzwonić godzinę. Jakoż słońce cmić się poczęło, pioruny z gradem wypadáć na miasto, straszne głosy popowietrzu słyszeć się dawały, tak dalece, że się spodziewali nie czego innego, tylko smútne sądu theatrum widzieć. Wtym S. Patryarchá zebranemu w Kościele Katedralnym ludowi, opowiada gniew Boski, y na dowod pokazuie wszystkim blisko stoią. cą w Ołtarzu Matki Boskiey statuę; ktora ná tenczás prawą rękę widomie podniosła, niby

B. Alano Parte 4. Cap: 25. De Psalterio:

Part: 2. Cap: 8.

grożąc

grożąc sądem Syná swego. Zaczyna Rożaniec opowiadać Dominik, tym sposobem Matkę
B. Alan: Part: 2. Boską błaga mowiąc: *Iras pone, remitte minas, brachiumq; repone in tuæ sinum clementiæ.* Złuż wyciągnioną ręką twoią y gniew, ná łonie łaskawości twoiey. | Wszakżesmi dała rękę na to, że dla Rożáńca Syn twoy światu będzie zręcznieyszy, y łáskawszy. Spuściła rękę statua, y Bog przepuścił Tolosie dla Rożańcá; á Dominik stał się drugim Patryarchą Noè czyli Salwatorem świata.

II. Zamyka się figura Rożańcowey liczby w Noego árce, tak bowiem dźiwuiącemu się nad tą liczbą, B. Alanowi sama Nayśw.
Cap: 3. Gen: 6. v. 15. v. 24. MARYA powiedziała. *Quid miraris? numerus in Psalterio centũ quinquaginta Sacratissimo, est figuratus in Arca Noè.* Szerokość bowiem Arki, pięćdziesiąt łokci była wymierzona. *Quinquaginta cubitorum latitudo,* Sto pięćdziesiąt dni pływałá powodzie. *Obtinueruntq; aquæ terram, centum quinquaginta diebus.* Y dopiero po skończonych sto pięćdziesiąt dniach, opadać poczęły wody. *Cæperunt minui post centum quin-*
Gen: 8. v. 3. *quaginta dies.* A piętnaście łokci woda, pod-

niosła

niosłá się nad naywyższe gory. *Quindecim cubitis altior fuit aqua, super montes quos operuerat*, Wymiar dni pływaiącey po zatopionym swiecie Arki tonącego w głębokich excessach świátá w Rożańcu salwowanego, iest rowną miárą, y prawdziwą figurą. Bo odmierzony sto pięćdziesiąt Anielskiemi Salutacyami, świát cały prezerwował od grzechowey przepaści, y ostatniey toni. *Per centum quinquaginta salutationes Angelicas Deo oblatas, a diluvio peccatorum liberamur*, mowi *Carthagena*. Jeżeli iedno Anioła pozdrowienie stało się Arką świátu, przez ktorą został wybáwionym od potopu grzechowego. *Ave est Arca Noè, quâ mundus a peccatorum diluvio liberatur, & ab inundatione tribulationum protegitur*, mowi *S. Anselmus*. Toć sto pięćdziesiąt powtorżone razy, tyleż razy maiący ginąć świát codziennie ratuie. Trzey Noego Synowie, Trzy Rożańca wyrażáią części, Sem, Cham, y Japhet. *Cham*, ktory się tłumaczy *Zelus*; wyraża Wcielenie Boskiego Syna, gdyż dla wielkiey miłości, wziął ná siebie ludzką naturę: *Zelus Domini Exercituum, fecit hæc omnia. Sem*

Gen. 6: v. 10.

Isaiæ 9.

z imie-

z imienia położony *Positus*; znaczy mękę Jezusową, ktory był położony, ná ruinę y powstanie wielu *Positus est in ruinam & Resurrectionem multorum. Japhet* tłumaczy się rozszerzony. *Dilatatus*, y tryumfuiącego Chrystusa chwałę pocałym rozszerzoną świecie figuruie, *Data est mihi omnis potestas in Cælo & in terra.* A Noe ktorego zwano *Janum bifrontem*, niby dwie twarzy maiący, wyraża Dominika y Alana, Fundatora, y Restauratora, iedną iednák złączonego inwestyturą. Sam tylko Noe w ośmiu osobach był zachowány w Arce.

Gen: 6. v. 45. *Remansit autem solus Noe & qui cum eo erant in arca.* inni wszyscy poginęli, y był to osobliwy znák sprawiedliwości Noego y wybrania, czyli przeznaczenia salwacyi, z tyle millionow ludzi w tylu osobach; oraz konserwacyi w nich całego narodu ludzkiego, Poginęli wszyscy, ktorzy nie byli przeznáczeni do Arki. Ma każdy osobliwy znak przeznáczenia, y ordynacyi do Niebá, kto zostaie w kompucie Rożańcowym; iako każdy gardzący tym Bractwem, będzie exkludowány od chwały wieczney. Nie ia to mowię

że ie-

że iestem profesſyi Kaznodzieyſkiey, ále ſamá Nayśw: MARYA tak zeznałá B. Alanowi. *Habentibus devotionem ad hanc, ſignum eſt ordi nationis & prædeſtinationis permagnum ad gloriam.* Maiący affekt, y nabożeńſtwo do Rożáńca, ma wielki znak do chwały. Każdy, ktory ſię chwyta tego bractwa, Obronę mieć będzie, iako też kto nim gardzi, ná zły koniec przydzie. *Quisquis id arripuerit, ſentiet vim ex eo, & præſidium, qui ſpreverit, venturis malis involvetur.* mowi taż ſama Matká Boſka. Ten bowiem Nayśw: MARYA przywiley dáie káżdemu, w tym Nábożeńſtwie zoſtaiącemu, że w życiu; przy śmierci, y po śmierci mieć będzie błogoſławieńſtwo, oświecenie, pełnośc łáſki, y uwolnienie. Tak bowiem mowi. *Volo ut pſaltæ mei in vita, in morte, & poſt mortem habeant benedictionem, illuminationem, gratiæ plenitudinem, ac libertatem.* Y nieſtrácą mowy, poki z grzechow ſwoich zupełney nie uczynią ſpowiedzi, y Sakramentami nie będą ná drogę wieczności w yprawieni. *Veri Pſaltæ mei, morientur Sacramentis præmuniti, nec ante perdent loquelam, aut uſum rationis.* Kom-

B. Alan. Par: 2. Cap: 8.

Par: 2 Cap: 9.

Par: 2 Cap. 7.

promiſs ieſt teyże ſerdeczney Pani. Szczęśliwe Imie Klemenſa pierwſzego Papieża, ktore z innemi Koadjutorami Apoſtolſkiemi pracuiącemi w Ewangeliy opowiadaniu, wpiſane w Xiędze żywota ieſzcze zá życia tegoż ſamego Klemenſa wyczytał Paweł Apoſtoł: *Laboraverunt mecum in Evangelio cum Clemente & cæteris adjutoribus meis, quorum nomina ſunt in libro vitæ*, Xięga Rożańcowa, ieſt Xięgą żywota; w ktorey wpiſani znayduią ſię w regeſtrze przeznaczonych do Nieba. Widział bowiem B. Alánus wielką Xięgę w Niebie, w ktorey złotemi literami Imiona wpiſywał S. Patryarcha Dominik y ſłyſzał, że to była Xięga Rożańcá, w ktorą kto ſię wpiſuie ná ziemi, ieſt w piſanym w Niebie Toż ſamo bowiem czynią ná ziemi mowiący Rożaniec, co y ſami Swięci z Aniołami w Niebie czynią, iako Nayśw: MARYA rewelowała B. Alanowi *Pſałtæ mei in mundo id agunt, quod Beati in Cælis ſemper faciunt.* Więc iako wielka ieſt godność rowna ſamym Aniołom mowić Rożaniec, tak potrzebuie ſumnienia czyſtego, Anielſkiey niewinności, bo nie człowiek

Ad Philipp: Cap: 4.

Par: 1. Cap: 17. Pag: 65.

Part: 2. Cap: 19. Pag: 63.

wiek ale Anioł zaczął mowić pozdrowienie MARYI *Ave gratia plena*; zkąd y to przydała Mátka Boſka Alanowi, że wpiſani w Rożaniec, innych w chwale celować będą, y będą policzeni w Chierarchiy Anielſkiey, ktora ſię nazywa, *Epiphania*: *Veri Pſaltæ mei pleroſque in gloria antecellent, communiter ponentur in prima Chierarchia dicta, Epiphania.* Part: 2. cap. 7. *Epiphania* z Greckiego tłumaczy ſię *Apparitio* objawienie, niby znáć daiąc, że nie doſyć być wpiſanym w Rożániec, mieć Imie zapiſane *in Albo* MARYI, ale do tego trzebá, żeby w káżdym pokazáły ſię cnoty Anielſkie. Przy tych Niebieſkich Rożach, potrzeba żeby wſtyd Panieńſki w káżdym kwitnął, z uſt nic niewychodziło, coby grzechowym fetorem trąciło, y innego ſławę kłuć miało. Bo ſame tylko przyięcie tego Nabożeńſtwa, bez godnego życia nie może nikomu czynić nadziei do otrzymania tych łaſk y Przywileiow od Náyś: Maryi. Wſzakże y bez Chrztu nikt Zbawienia ſpodziewać ſię nie może, á przecie tyle ochrzczonych znáyduie ſię w złey wieczności dla złego życia. Sakrámént Cia-

ła JEZUSOWEGO dla życia wiecznego iest postánowiony: *Qui manducat hunc panem, vivet in æternum.* A przecie niegodnie pożywaiący Ciáło Boskie, Sąd strászny pożywá, y na surowy dekret zasługuie: *Qui manducat indignè, judicium sibi manducat.* Był wybrany do Arki y Chám, á przecie dla nieuszánowania Oyca swego Noego ściągnął na siebie Oycowskie przeklęstwo. *Maledictus Chanaan servus servorum erit Fratribus suis.* Dlatego dodała Nayś: Marya *veri Psaltæ mei*, prawdziwi słudzy moi, nie imieniem tylko, ale prawdziwym, niezmyślonym sercem służący, tych łask dostąpią, przez co káżdego upomina iak má piastować niewinnie iey Rożaniec, żeby Niebieskiey Korony stał się piástunem.

Gen: 9 v. 25.

III. Otworzywszy Noemu Bog Arkę przymierze z nim zamknął, że iuż więcey nie miał świát cały karać potopem. *Statuam pactum meum vobiscum & nequaquam ultra interficietur omnis caro aquis diluvii, neque erit deinceps diluvium, dissipans terram.* Znakiem zaś tego przymierza między Bogiem

Gen: 9. v. 11

y ziemią

y ziemią była Tęcza. *Arcum meum ponam in nubibus, & erit signum fœderis inter me, & inter terram.* Y gdyby teraz przez kilkaset lat nikt ná świecie zostaiący, nie widział tęczy na obłokách, cożby sobie wnosił? Oto to, że Bog może drugi raz świat zalać, gdyby przymierza swego znaku nie pokázał. Tęczá bowiem ile razy nám się daie widzieć, tyle razy przypomina uczynione z Bogiem przymierze. *Apparebit arcus meus in nubibus, & recordabor fœderis mei vobiscum.* Przepasany świat w tęczy Rożańcem, trzema wyrażonym kolorami, zielonym kolorem kwitnące JEZUSOWE lata; czerwonym krwawą iego mękę, żołtym iasność chwały iego reprezentuiącym, zostáwionym na znak przysięgi y przymierza uczynionego z Bogiem poty stać będzie, poki ta Rożowa tęcza na Firmamencie Watykáńskim da się widzieć. *Rosarium est Iris clementiæ DEI, in qua designatur peccatorum venia; & reconciliatio Divina* mowi *Carthagena.* Wyznała to Nayś: Marya przed S. Brygitą, że iako tęcza świat

Gen. 13. v. 11.

v. 14.

Hom. 7.

opasuie

opasuie, ták ona Rożáńcem swoim świat o-
Libr: 3. Revela. cap: 3. bowiązała Bogu. *Ego ſto ſuper mundum continua oratione, ſicut arcus Cæli super nubem.* Zoſtawiła Marya tę tęczę w białych obłokach, toieſt w Káznodzieiach iey honoru; *Arcum meum ſcilicet Rosarium, ponam in nubibus, ideſt in Prædicatoribus*, mowi *Hugo* Kardynał. Kaznodzieie bowiem są obłokami, gdy piorunuią na wyſtępki; obiaśniáią y
In Pſal 56 zapalaią do lepſzego życia náukami. *Nubes sunt Prædicatores verbi DEI*, mowi *S. Auguſtyn.* Zoſtawiła tę tęczą, ná znak ucieczki,
Psal 59. y boiaźni oſtatniego Sądu. *Dediſti metuentibus Te, ſignificationem, ut fugiànt a facie arcûs*; żeby uciekaiąc ſię do tey tęczy, uſzli ſtraſznego sądu. *Ut fugiant a facie arcûs, ideſt à facie juſtitiæ Tuæ* mowi S. *Ambroży.* Całego Narodu ludzkiego umyſły za czasow
Gen. 6 v. 5. Noego były do złego nakłonione, *Videns autem DEUS, quód multa malitia hominum eſſet in terra, & cuncta cogitatio cordis intenta eſſet ad malum*, tak dalece, że sam Noe znalazł ſię między wszyſtkiemi ſprawiedliwym
Gen: 6 v. 9. y doſkonałym. *Nòè Vir juſtus atque Perfe-*

ctus

ctus fuit in Generationibus suis cum DEO ambulavit. Co y sam Bog Noemu przyznał, mowiąc: Ciebiem upatrzył samego w całym Narodzie ludzkim sprawiedliwego. *Te enim vidi justum coram me, in generatione hac.* Tenże był świata ſtan za czaſu *B. Alana*, gdy Rożańcowa dewocya poczynała uſtawáć. Złość bowiem ludzka wzięła gorę, wſzyſtkie ſtany popsuły ſię, tak, że y Kościoł Katolicki od pierwszych śládow Apoſtolſkich, w złych Katolikach zdawał ſię odchodzić. Y iuż do oſtatniey klęſki y ruiny przychodziło wſzyſtkim. Ták obiawiła B. Alanowi Nayś: MARYA: *Noviſſima hora eſt Sponſe, & malitia mundi ascendit semper, rerumque omnium conſummatio properat ad metam. Aſpice, ut inclinata omnia ad ruinam ultimam ſpectant. Quàm miseranda, quam fœda omnium penè Statuum Eccleſia in ſe ſe dat facies, quantùm mutata ab illa ſua primæva Sacrarum Inſtitutionum Sanctimonia.* Więc iako na konſerwacyą ludzkiey natury, y wſzyſtkich zwierząt żyiących, Bog wynalazł ſposob, gdy rozkazał Noemu budować Ko-

Gen 7. v. 1

rab

rab; tak na ratunek, czyli poratowanie z oſtatniey ruiny świata, wynalazła Nayświęt: Maryá nową Arkę Rożániec swoy, y każdemu do niey łatwy przyſtęp, Alanowi opowiadać kazała, żeby nie zginął. Obiawiła to iemu iawnym widzeniem, widział on świat nákłoniony do ruiny, y te ſłyszał głosy: *Vindictam, vindictam, vindictam de habitantibus in terra.* Zemściy ſię Boże nad mieſzkaiącemi na ziemi. W tym widział ogniſte rzeki, ſpadaiące z Nieba na ziemię, y wſzyſtkie miaſta pożárem wielkim zapalaiące; w tym ogniu niezliczona moc ludzi ginęła. Pokaże ſię natychmiaſt z Nieba lecąca białemi ſkrzydłami iaśnieiąca Arka, gwiazdami zewſząd ozdobiona; ktora ſię unoſiła nad owym świáta pożarem. W tey Arce z práwey ſtrony ſtáło pięćdzieſiąt Aniołow, z lewey pięćdzieſiąt, y zwierzchu pięćdzieſiąt, ktorzy złotemi rynwami wylewali wodę ná ow płomień y gaſili. Na froncie owego okrętu ſiedziáłá na Krolewſkim Tronie iakaś piękna Matrona w Koronie, to ieſt ſámá Náyś. Marya, całą zaś Arkę otacza-

ła

ła tęcza. *Iris DEI ambiebat navem illam.* Krolowa zaś żalem poruszoná nad ginącym światem, te rzeknie słowa: *O! miseri Filii hominum; ad me confugite, ne præsenti hoc in diluvio pereatis. Et sicut olim mundus á diluvio peccatorum est liberatus per Salutationem Angelicam, sic & nunc venite ad me per eandem salutationem.* O! mizerni ludzie, do mnie się uciekaycie, żebyście nie pogineli w tym potopie. Y iako przedtym świat był uwolniony przez Anielskie pozdrowienie, tak y teraz przez te same będziecie wybawieni, byleście mego Rożańca chwytáli się. Wypuściła w tym z Arki białe gołębie, ktore ratowały w ogniu ginące dusze, y do owey Arki ie przynosiły; ktorym rzeknie Nayśw: MARYA: *Sicut qui navem Noe contempserunt, omnes in diluvio perierunt, sic omnes qui me, vel Psalterium meum contemnunt, temporibus novissimis, procul dubio in isto peribunt.* Wiedźcież o tym, iako ci, ktorzy wzgardzili Arką Noego wszyscy w potopie poginęli, tak ci, ktorzy mną, y Rożańcem moim gardzą, w ostatnich czasach bez wątpienia poginą. To

B. Alanus De Psalterio: B V. cáp. 47 Pag: 416

mowi Matka Przedwieczney Prawdy, y moią potwierdza prawdę, a wy ſobie wnoście, że iako Bog poſtępuiąc ſobie według ſprawiedliwości, gdyby był nie kazał Noemu budować Korabia, zapewne cały Narod ludzki zaginąłby był w potopie' albo gdyby iuż zbudowany Korab przed potopem ſpalił, albo gdyby iuż pływaiący po oney bezdenney przepáści, Syn ktory Noego otworzył, y wybił iaką deſzczkę, zapewnie byby był zátracił ludzi, y zwierzętá, tak gdy by był Bog przez Mátkę ſwoię niepoſtanowił Rożańcá, álbo gdy by iuż poſtanowiony, był znieſiony od Kościołá, bez wątpienia, y ſąd oſtatni zbliżył by ſię. Toć iako ruiná y znieſienie Arki, było by zgubą natury ludzkiey, tak upadek Rożáńca ieſt upádkiem świata. Takonſekwencya iuż ſię była zyiſciłá w świecie; bo gdy przez iakie ſto lat Rożániec upadáć począł, poczęły ná świat wielkie padáć klęſki. Dwoiakim powietrzem karáł Bog ludzi, powietrzem ciáłá karał przez trzy latá, generálnie wſzyſtkie cztery części świáta. Powietrzem záráził duſzę przez Hereziną-

Flá-

zwáną *Flagellantium*. Biczowáli ſię ci Heretycy publicznie y nauczali, że to biczowanie znoſiło bez ſpowiedzi grzechy. A zatym znoſić chcieli Sakráment pokuty, ſpowiedź, y był to wielki bicz na kościoł Katolicki, ále to był ciężſzy, gdy Rzymſka Stolicá przenieſiona z Awenionu do Rzymu przez Grzegorzá XI. wielką dalá okázyą rozdzielenia ſię y dywiziy, gdy inni za głowę Kościołá mieli Klemenſa VII w Awenionie, inni Urbána VI w Rzymie, y ten rozdział wielką Kościołowi zadáiący ránę, trwał przez lat 74. Y ztąd pochodziła ruina wiary; pobożności z wielką boleścią Katolikow, ruiná oſob Duchownych, y rożnych Zakonow, ktore przy kwitnącym Rożańcu roſły w ſławie u Bogá y u ludzi; a przy upadku iego upadáć poczęły. Niemowię o innych, wolno ſłuchác co mowi o Zakonie Kaznodzieyſkim Nayświętſza Marya. *Quam diu duravit hoc Pſalterium in tali Ordine Sancto, tamdiu Scientiâ, Sapientiâ, obſervantiâ, miraculis, famâ & gloriâ, apud Deum & homines in immenſum ſtrouerunt.* Bierzcież tu miárę, że upadek Rożáńca był przyczyną upa- *B. Alanus Part. 2. Part. 16.*

ną upádáiącego Kościołá, y świátá. Więc ná poratowánie, obrała ſobie Nayświętſza Marya nowego Inſtauratorá B. Alaná, ktorego ſobie záślubiłá pierścieniem z włoſow właſney głowy ſwoiey uformowanym, na znák, że iuż ná iednym włoſku świat wiſiał, y o włos ieden miał upáść, gdy by go Rożáńcem ſwoim nie podnioſłá, y nietrzymáłá do tych czas.

IV. Dwá iáſne cudá w záwroceniu ſłońca y umbry pálcem Boſkim opiſane czytam, ktore ſamey ręki Boſkiey dzielności, przypiſać ſię powinny. Słońce záwrocił mocą Boſką Joſue, Hetman ludu Bożego y mieſiąc.

Joſue 10. v. 12. *Sol contra Gabaon ne móvearis, & luná contra Vallem Ajalon.* Zawrocił Izáiaſz Prorok umbrę na zegárze Acházá dzieſiącią gradusami,

4. *Reg.* 20. v. 11. *Et reduxit umbram perlineas, quibus jam deſcenderat in Horologio Achaz retrorſum decem gradibus.* Pierwſzego zawrocenia ſłonecznego

v. 13. końcem, było otrzymánie iáśnieyſzey nad Gabaończykámi wiktoryi y tryumfu. *Steteruntque ſol, & luna donec ulciſciretur ſe gens de inimicis ſuis.* Zawrocenia umbry zegarowey przyczyną, było przywrocenie zdrowia Krolowi

łowi Ezecchiaszowi. *Quod erit ſignum, quia Dominus me ſanabit.* Zwycięſtwo, y życie Krolewſkie otrzymały te cuda znáczne. Odnowił te dwá cuda Swięty Pátryarchá Dominik dla tychże naznáczonych przyczyn, to iestdla zwycięſtwa, y dla oddalenia śmierci, czylizachodu śmiertelnego, w ktorym na ten czás znaydował ſię świát grzechami zaćmiony. Miał Chryſtus woynę wydáć Albigenſom, czyli woiowáć w Dominiku przeciwko Herezyi, y rebellię poczynáiącemu światu. *Chriſtus bellum agit, cùm Prædicatorum Ordo ſcutum Fidei contra mundi poteſtates opponit.* mowi *Gloſſa*, więc go uczynił godnym tych pierſi, ktore on ſam przyimował od Matki ſwoiey, gdyż Nayświętſza MARYA w puſzczy Tolośáńſkiey zoſtaiącego, y boleiącego nad Obrázą Boſką, pierſiami ſwemi karmiąc te do niego rzekła ſłowá: *Intimis viſceribus Dilectiſſime Dominice, numquid probe noſti, qualia Armá Trinitas ter Sma uſurparit, cum orbem totum reparare ſtatuiſſet.* Całym ſercem ukochány Dominiku, wiesz, że iaką bronią Troyca Boſka świát na nogi poſtawiłá? Gdy niewiedział v. 8.

ná to

ná to co mowić, powie mu, ucząc go. *Trini-*
B. Alanus Part: 2. Cap: 2. *tas SSS. ad orbis expurganda scelera universa, præcipua sibi inter arma delegit salutationem Angelicam.* Wiedz o tym, że Troyca Boska ná zwyciężenie excessow świata podnoszących się przeciwko sobie, Anielskie Pozdrowienie zá nay mocnieysze oręże obrałá sobie. Wysłał Dominik z pierśi Máryi Krolewskiey Ducha Boskiego; ducha odważnego, moc wielką ná nieprzyiacielá. *Mammilla Regum lactaberis*, y Rożáńcem będącuzbroiony, nieustraszonym sercem, szedł ná woynę, maiąc samego Bogá zá wodzá y pro-
Isaiæ 60. v. 16. tektora. *Et scies quia ego Dominus salvans, & Redemptor tuus fortis.* Stanął w polu z Krucyfixem wręku, y z Rożáńcem Dominik z Szymonem *Montis fortis*, Hrabią w 800 konnych, á w 1000 piechoty. Stanął przeciw niemu Piotr Krol Arágońskí, Hetman Albigenssow w 100000. woyská. Dominik Rożańcem *Militiam JESU* umocnił. Heretycy żelazem staneli uzbroieni. Więc w pierwszym ogniu stał na głowę nieprzyiacioł Dominik, między zmieszánemi szykami nie zmieszány, y nieobrażony Kulą iedną obrażony został Krucyfix. Wołał ná sobie ni-

bie niżeli na Dominiku ponosić postrzał Chrystus, w ktorym sobie założył tryumf. Położył ná placu iedną gárścią ludzi kilkánaście tysięcy Heretykow, ktorych Rożáńcem 100000. náwrocił. Mowi *Naxera*, że słońce zá Hetmana Jozuego woyny záwrocone stá nęło w znáku Raká: *Sol properavit ad Cancrum*: Stanęło toż Słońce zá czásu Dominiká w Ráku, gdy zawstydzone Herezye, niby rákiem włoczące się záwrocił, y zwyciężył Dominik orężem Rożáńcá. *Hæresim diffusam & ad instar cancri serpentem, Rosarii armis ex tirpavit* świadczy *Carthagena* Zadrzała od bo iázni Herezya, gdy Krwią własną záwstydzona, blednieć musiała, Dominiká postrzałem będąc przerażona. *Dominico sagittante, delicias carnis, & fulgurante mentes lapideas impiorum omnis Hæreticorum secta contremuit.* mowi *Grzegorż* IX. Papież Zatrzymány został, y miesiąc, *Et luna contra vallem Ajalon*, bo gdy od wschodu słońca, Ottomańśki Xiężyc ostrzył rogi ná zgubę y zaćmienie Chrześciáństwa, y iuż z nádętą twárzą przychodził ná zachod Rzymskiego Páństwá, zewstydem zawrocony raz

Ant: Senensi in Chronico In Capt. Jos. sui

Lib: 26. de Arcan B. V. Hom. 6

In Bulla Canoniza tionis S. Dominici.

od S.

od Swiętego Piusa V. Papieżá, drugi raz zá Innocencyuszá XI. Tarczą Sobiewskich od Janá III. Krolá Polskiego pod Wiedniem odbity; trzeci raz zá Klemensa XI. od Karolá VI. Cesarzá zwyciężony z utartemi Rogámi wrocić musiał. Jezuemu gdy kul woiennych nie stáło, sam Bog z Nieba rzucał kámienie wielkie ná Gabáonczykow. *Dominus misit super eos lapides magnos, de Cælo, usq; ad Azoca.* Odnowiła ten cud Nayświętsza MARYA, bo gdy w owey potyczce Albigensowie obskoczyli iuż bezbronnego żołnierzá z pod chorągwi Swiętego Dominiká, imieniem Aláná Brytanná, pokazawszy się widomie, ná Niebie 150. kamieni rzuciłá ná nieprzyiácioł swoich, iako świadczy B. Alanus. *V. MARIA apparuit, 150. lapides terribiliter, & visibiliter in hostes projecit.* Odliczonym 150. kámieńmi Rożáńcem, obroniłá żołnierzá swego MARYA, y otrzymáłá zwycięstwo. *Calculi precatorii, sunt lápides grandinis in hostes Fidei de Cælo grandinantes* mowi *B. Alanus.* Tym gradem Rożáńcowym degrádowana zostałá sekta Heretycka; temi kámieńmi zo-

Josue 10. 21 11.

De Psalt. B. V. M. Cap: 41. Pag: 442.

S. Antoninus ad Ann: 1213.

mi została pogrzebiona y przywalona, tak dálece; że więcey Heretykow poginęło od Rożáńcowych kálkułow, niżeli od kul márłowych. *Et mortui sunt multò plures lapidibus grandinis, quàm quos gladiô percusserant.* Zátrzymał tedy Dominik słońce, żeby iasniey tryumfowałá Rożáńcem nád Herezyą Wiárá kátolicka. Zátrzymáł, y umbrę záchodzącego swiátá od ostátniey ruiny. Pierwszy punkt wam obiáśniłem Jozuego słońcem; drugi wam obiáśnię w Ezechiasza umbrze. Piętnaście znakow sąd ostátni poprzedzáiących wywylicza *S. Hieronim ex arcanis Hæbreorum*; pierwszy znák będzie w słońcu. *Erunt signa in sole* bo się ciemnościámi niby żałobą zá ginącym świátem przykryie, zá to, że przyświecáło złym ludziom *Sol convertetur in tenebras.* Drugi znák będzie w Mieśiącu, ktory się krwią záleie, niby się wstydząc zá to, że swiecił nocnym niewstydliwym akcyom. *Et Luna in sanguinem antequam veniat dies Domini magnus, & horribilis.* Trzeci znák w gwiazdách, bo iáko oczy z głowy upadáć będą na ziemie, chociaż niby zrzenice niebieskie mrugały ná ludzi, y

Part. 1. Cap: 20. Pág: 68. Josue 10. v. 11.

Apud B. Alonum Part 4 Cap: 25

Joel: cap: 2.

ły do Niebá. *Stellæ de Cælo cadent*. Czwartyznák, że morza ná czterdzieści łokci w gorę wypadáć będą, potym zápádną się w bezdenność. Zkąd szumem wielkim zastraszeni ludzie schnąć od
Luc. 21. Vs. 25. strachu będą a tuwiele Insuł, y miast ná morzu leżących záleią. *Præconfusione, sonitûs Maris, & fluctuum, arescentibus hominibus præ timore* Piąty znák, że wypadną ze dná morskiego wszystkie monstrá nigdy niewidziane, y wielką boiaźnią, przerażą ludzi, czołgaiąc się poziemi, y fetorem zarażaiąc. Szosty znak, będzie wielkie trzęsienie ziemi, ktorym Kościoły, Pálace, miasta upádać y łomáć się będą. Siodmy, wszystkie drzewa, y zioła krwią płynąć będą. Osmy, bestye, y zwierzętá leśne z lásów uciekáć będą, y strászným rykiem, y wyciem ludzi przerażać. Dziewiąty ptástwo tłumem latáć po powietrzu będzie, y głosámi swoiemi powietrze napełni. Dziesiąty, skały łupać się zaczną, y kruszyć łamaniem swoim smutne wydáiąc ięczenie. Jedynásty; ludzie przestraszeni uciekać będą, ieden do drugiego słowá nie mogąc przemówic, kryć się będą w lochach podziemnych, y od boiaźni schnąć. Dwónasty, wszystkie

morza

morzá, rzeki, źrzodła, y ſtudnie, ſiarczyſtym pożarem goreć będą. Trzynáſty, ryby spięczone wielkim ſetorem powietrze zarażą, Czternaſty pioruny gęſto padać będą z Nieba. Piętnáſty, ogień nakoniec z Nieba padáć będzie, y świat cáły zapáli. Po ktòrym naſtąpi Anielſká trąba: *ſurgite mortui, venite ad judicium*, y Sędzia sprawiedliwy pokaże ſię ná ſąd. Te piętnáście znákòw dość z ſamego ſłyſzenia ſtraſzne, zatrzymuie do tych czás Nayświęt: MARYA piętnaſtu taiemnicami Rożańca ſwego. Wumbrę fatalną ſłońce miało zachodzić y iuż oſtatnią świátu wybić godzinę, ále go Dominik Rożańcem záwrocił od oſtatniey nocy. Toć Rożańcowi przypiſuycie, że ſłońce do tych czas świeci Swiatu, bo go ſam Rożaniec utrzymuie. Toć upádek Rożańca ieſt upadkiem świata, zapadnieniem ſłońcá.

V. Niſi ſigna, et prodigia videritis non creditis Mowiłem dotychczaś, że ſamym Rożáńcem Nayświęt: Márya kondemnatę pozwánego ná ſąd oſtatni świáta w dylacie zatrzymuie; com wám w Arcę Noego figùrowano

opisał, y znaki sądu generálnego znákámmi życia Jezusowego zátrymáne w zawroconym napołudnie od Jozuego słońcu dowodnie pokazał: widzieliscie y widzicie znaki bliskiego sądu w każdym świátá stánie, widzicie y cud osobliwy łaskáwości Boskiey, toiest że świat do tychczas nie sądzi, y nie kárze generalnie. *Nisi signa et prodigia videritis*; ále temu niewierzycie, żeby Sędziego BOGA Rożańcem swoim Nayświętsza MARYA miałá zatrzymáć. *Non creditis.* Herezyą pachnącemi propozycyámi zbiiać odważacie sięte prawdę, ále was obiecał bić na rozumie sám Chrystus z całym dworem Niebieskim zato, iako B. Alanowi z Hostyi powiedział. *Ego pugnabo cum tota Curia Cæleſti contra omnes, te hac in re impugnantes.* Ja mòwię, wzgarda tego nabożeństwa, nie boiáźń ostatniego sądu, niedowiarstwo Bożego słowa, iest naywiększą karą ludzi, y naybliższym znakiem przyściá Antychrystá. Kontemptu przyczyną, są grzechy głębokie, ktore ná samé dno ciężárem swoim pociągnęły duszę *Impius cum in profundum*

Part 2. Cap: 13.

dum venerit peccatorum, contemnit Niedowiár- Prövel. 2. 3.
ſtwa Przyczyną, ieſt ślepotá rozumu, ktorą BOG niewiernych zawiązał oczy rozumu, żeby światła Ewangelii nie widzieli. *DEUS, hujus ſæculi excæcavit mentes infidelium* 2. Cor 4. v 4.
ut non fulgeat illis illuminatio Evangelii gloriæ Chriſti. Y tym náybardziéy ſkarał BOG Zydowſki náròd niewdzieczny, że za ich niedowiarſtwo, położył na ich ſercah zaſłonę, żeby nie zobaczyli prawdy. *Velamen poſitum eſt ſuper cor eorum.* Dobrze ſáma mądrość 2. Cor 3. v 15.
Wcielona zrownała czas Sądu ſwégo z czaſami Noego. *Sicut autem in diebus Noe, ita erit et* Math. 24 v 37.
adventus Filii hominis. Bo co ſię działo przed generalnym potopem, to ſię teráz dzieie z wami. Záczął Noe budowáć Arkę z Boſkiego rozkazu, y obiawieniá, dla konſerwacyi ludzkiego narodu, y budował ią przez lat ſto iako uczy Swięty Tomasz *Centum annos vixit, arcam fabricando.* Co y Comment. in Gene.
z ſamey litery Pańſkiey dochodzić możemy gdyż .500. lát miał Noe gdy ią zaczął budować, a ſześćſetnego roku wieku ſwego wſzedł do arki *Aquæ diluvii inundave-* Gen. .6

runt

runt ſuper terram Annô ſexcenteſimo vitæ Nòe ſto bowiem lát przed potopem Noe zrodził trzech ſynów, Sema, Chama, y Jafeta; *Nòé verò cùm quingentorum eſſet annorum genuit Sem, Cham, et Japhet.* Że zaś ci Synowie przed potopem byli zrodzeni, mamy tego dowod w Piſmie Swiętym. *Genuit tres filios Sem, Cham, et Japhet*, y zaraz dodaie *Corrupta eſt autem terra coram Deo*, á zátym, y Arkę BOG wyſtawić kazał, *Fac tibi arcam.* Czemuby zaś tak długo przez lat ſto bawił ſię na budowaniu Arki, daie racyę *Swiety Tomaſz*: żeby ludzie mieli dłużſzy czas do pokuty, widząc budowánie Arki, y ſłyſząc Noego ogłaſzaiącego światu zgubę. *Ut homines aſpectû longô illius arcæ, ad talem usum deputatæ, magis timerent, et á ſuis peccatis, per aſpectum Arcæ, et ad prædicationem ipſius Nòe reſilirent.* Sprawiedliwości Boſkiéy Kaznodzieią zowie Piotr Apoſtół Noego. *Octavum Nòé juſtitiæ præconem cuſtodivit diluvium mundo impiorum inducens*, a *Swięty Klemens Papież* uczeń Piotrá Apoſtoła y ſámym ro-

Gen: 5. v. 32.

Gen: 6 v. 14.

In comment. ſuper Gen.

2 Petri v. 5.

wny

wny Apostołom w Liście swoim, imieniem Rzymskiego Kościoła pisanym do Korynczykow náucza, że Noe ogłaszał świátu pokutę, y ci ktorzy mu uwierzyli, byli zachowani nie od wody, ale od potopu duszy. *Noe pœnitentiam prædicavit, et qui ei obedierunt, servat; sunt.* Była zachowana Familia Noego trzech synów y żon ich na ciele od potopu, inni zas chociaż pogineli na ciele, iednakże na duszy mogli być zachowani, chociaż o żadnego pokucie niewspomina pismo Swięte Mało iednak, bo tyle ośm dusz było zachowanych. *In qua pauci, idest octo animæ salvæ est factæ sunt*; a inni coż mowili, widząc budującego Arkę Noego, słysząc o ruinie świata? za głupiego poczytali człowieka, naśmiewaiąc się z iego pracy, y mowy, za baykę iedną mieli opowiedziany potop. Tak wyśmiali samego Zbawiciela gdy powiedział, że umarła Corka, nieumarła, ále śpi, *et irridebant eum.* Duchem Boskim napełnieni Uczniowie Pańscy, rożnemi ięzykami mowić poczeli, aż z nich śmiać się poczeli, pianemi ich zowiąc

Epist 1ad Corynth. S. Clem

1 Petri 3 v. 2 13.

Marci 5. v. 40.

wiąc *alii autem irridentes dicebant, quia musto pleni sunt isti.* Opowiadał Ateńczykom zmartwychwsta nie ciał ludzkich Paweł Act. 2. Apostoł, cóż nato? Oto z iego nauki śmiech v. 13. sobie czynili. *Quidam quidem irride-* Act. 17 v 37. *bant* Na iedne posmiewisko poszedł sprawiedliwy Patryarcha, a fabryka Arki za samego głupstwa dzieło. *Ita erit adventus Filii Hominis.* Iak czynić zaczął świat przed ostatnim dniem Boskiego sądu, śmieią się inni z tego, gdy słyszą otym, że BOG masądzić cały świat, dopieroż się z tego śmieią, żeby Rożaniec miał zatrzymywać BOGA sędziego. Mowią inni, Rożańca niebyło przed lat 500. bo był postanowiony od Swiętego Dominika, iako świadczą Bulle Papieskie, a przecie świat przed postanowieniem Rożańca nieupadł. Druga, byłaby ta konsequencya, że kto nie iest w Rożańcu, nie iest przeznaczony do chwały, według nauki tego Kaznodziei. Te zaś konsequencye są śmiechu godne. Bo Rożaniec niejest artykuł wiary. Nate racye odpowiadaiąc naprzod upominam, że

mam

mam mowę z prawdziwym Katolikiem. Y tak wam odpowiádam iáko odpowiadał Noe; Arki niebyło z początku świata przed Patryarchą Noe, á przecie bez arki świat niemogł być ſalwowány. Bo dla rozlaney złości BOG máiący potopem kárać, muſiał kazać Arkę budować, chcąc zachować narod ludzki: a że takiey złości niebyło przed Patryarchą Noe, więc BOG nie miał racyi, kárać potopem. Także y do czaſu S. Dominika, BOG cierpiał obrazy, y że takiey obelgi niebyło, iaka potym náſtąpiła; więc iako bez arki, tak bez Rożáńca fundowania, świat nie może bydź wybawionym od ruiny. Drugá odpowiedź ieſt taká; wſzákże tęcza była przed generalnym potopem, bo było ſłońce, y obłoki deſzczowe, ktorych z reperkuſſyi promieni ſłonecznych, formuie ſię w obłokách tęcza, a przecie przed potopem tęcza była naturalnym znakiem, á po potopie była znákiem Boſkim, danym za przymierze ludziom, od BOGA. Toć ieżeli Rozańiec był przed czasem S. Dominika,

a za czasu iego był dla Zbawienia ludzkiego ogłoszony, pierwszey racyi zamyka się gęba, a ztąd drugiego zarzutu otwiera się odpowiedź. Pytam się, co to iest Rożaniec? ieżeli nie iedno compendium życia, męki, y chwały Jezusowey; a możesz kto bydź przeznáczonym do chwały, ieżeli nie przez zasługi męki Jezusowey? ktory to zbior, czyli pamiątka tych táiemnic była záczęta od samego Chrystusa, apotym odnowiona przez Swiętego Dominika, y nazwana od samey Matki Boskiey, Rożańcem. Ieżeli tedy kto może być zbawionym bez zásług męki Jezusowey, y życia, niechże gardzi Rożańcem. Inni mogą zarzucić, wszakże iuż dawno Oycowie Swięci: iako to Swięty Grzegorz Papież, Swięty Wincenty, y inni straszyli sądem uniwersalnym; a przecie nie zyiściła się ich nauka, bo to iuż kilka set lat upłynęło po ich śmierci. Ia wam na to mowię, tym samym że ci Swięci ogłaszali sądu ostatniego godzinę; BOG za trzymał go, bo gdyby ci Swięci nie opowia-

dali

dali dniá ſądnego, byliby nieczynili pokuty grzeſznicy, toć pokutą grzeſznych był BOG zmiękczony, y odmienił ſwoy dekret. Wſzakże y Jonaſz ogłośił Niniwitom, że ſię mieli zapaść po dniach 40 *Adhuc 40. dies, et Ninive subvertetur.* Ale że całe Miaſto udałoſię do pokuty, więc BOG odmienił ſentencyę, y przepuścił. *Jonas Ninivitis Urbis ſubverſionem prædicavit, illi autem de peccatis ſuis acta pœnitentia, Deum precibus placaverunt.* mowi *Swiety Klemens* Papież Sam tedy Rożaniec Nayśw. MARYI. ieſt przyczyną pokuty, dla ktorey BOG utrzymuie ſię od kary oſtatniey. Potop generalny był figurą Sakramentu Chrztu według Apoſtoła Piotra; *Quod et vos nunc ſimilis formæ ſalvos facit Baptiſma, a Swiety Klemens Papież* iako Doktor Apoſtolſki uczy, że Noe opowiadał drugie narodzenie światu przez arkę. *Nôe fidelis inventus, poſt miniſterium ſuum ſecundam Nativitatem mundo prædicavit.* Toć iako narod ludzki raz przez arkę, drugi raz przez Chrzeſt, tak trzeci raz odradzaſię przez Rożaniec. Toć

Jone 3.

Epiſt. 1. ad Cor.

1. Petr. 3. v. 21.

S. Clem. Epiſt. 1. ad Cor.

iako Chrzeſt ieſt tonących deſzczką, *ſecunda poſt naufragium tabula*, tak Rożaniec ieſt faluiącego zbawienia mocną nadziei kotwicą. Więc do tey kotwicy uczyńmy rekurs, umocniymy życia naſzego w grzechowych falách tonącą łudkę *Adſacram Anchoram Juſtiſſimi Judicis Matrem Virginem confugiant:* upomina ſama Nayświętsza MARYA. Naymilſi, nieczyńcież z Bogiem żartow, *DEUS non irridetur*, Sąd oſtatni iuż bliſki nas czeká, co za konfuzya naſza będzie, gdy cały świat z naſzego życia naśmiewać ſię będzie, co za nieſzczęśliwość, być całą wiecznością nieſzczęśliwym, iakie niebespieczeńſtwo w nadzieię miłoſierdzia grzeſzyć Naymilſi mowię z Swiętym Klemenſem Papieżem, *Convertamur ad miſerationes ejus, relictis vanîs operibûs*, Porzućcieſz złe nałogi, paſſyę, dyſſenſyę, chwyćcieſz ſię Rożańca Maryi, bo Rożaniec zatrzymuie gniew Sędziego Boga, *Aſa autem genuit Joſaphat.*

Parte 4. Cap: 25.

KAZA-

KAZANIE

o Swiętym

IACKU ODROWAZU

Patronie Korony Polskiey Zakonu Kaznodzieyskiego

Miane w Kościele Warszawskim Konwentu Generalnego tegoż Zakonu

Podczas Seymu Roku 1750.

Euntes prædicate dicentes: quia appropinquavit Regnum Cælorum. Matth. Cap: 10.

IUż to szosty wiek idzie, iako złotego wieku Męża, pułnocnych Kraiów Apoſtoła, z Rzymu powracáiącego wnowey S. Patryarchy Dominika ſukience, Iacka Odrowąża przywitałaś w Krakowie Sarmacyo, y pierwszą mu pod znakiem iednego w Troycy BOGA zapisałáś stacyę. Iuż to nie mało godzinnych proszkow wyciekło, iako Patrona twego konserwuiesz prochy Krakowie. Iuż to dwieście lat skończyło się, iako Wice-Rey Niebieski Klemens VIII *de Cruce Romulea* ubłogosławił, y Swiętych promieniem IACKA otoczył głowę. Coż się to dzieie? że przez tyle

tyle set lat spoczywaiąc w Polszcze, dzisiay powstaie z śmiertelnych prochow? Grob otwiera, y z Polski wychodzić zamyśla. *Euntes*, y to nie sam ieden, ale w liczney kompánii wybiera się. Wiecież dlaczego? O to dnia czwartego Augusta stanął na Elektoralnym Warszawskim polu *Vir consiliorum*; Mąż zbawienney rady Swięty Patryarcha Dominik; z ktorego Xiążęcey Guzmanòw Familii Nayiaśnieyszy Dòm Austryacki pochodzi, żeby wdzień iego złożonemu Seymowi zawiązać się mogło ná dobre lmie, zgodny y pożyteczny całey Oyczyzny sentyment, a naszczegulne Krolewskiego serca ukontentowanie. Ale widząc że zbáwienne rady niemiały skutku, widząc podzielone zdania y serca Polákòw, sprawiedliwym gniewem poruszony, wydaie hasło Jackowi, ktorego z Rzymu do Polski przysłał, żeby z innemi Patronami wyszedł z Polski *Euntes* te mowiąc dowas słowa: ktoremi ostatnie Kazanie swoie zakończył w Tolossie *Pæna Dei sit amplius prædicator vester.* Kara

Boska

Boſka niech daley będzie Kaznodzieią waſzym. luż nie moi Synowie, ale woyna, powietrze, ſzárańcza, y niewola, będą waſzemi Kaznodzieiámi. *Pæna DEI ſit prædicator veſter.* Gdzież teraz Staropolſka prawdziwa wiara? pobożność y ſzczerość? przedtym Polacy z dobytemi ſzablámi ſtali, gdy Kapłan przy Mſzy czytał Ewangelią, daiąc znać, że ſą zawſze gotowemi na obronę wiary; ale teraz ledwie nie do ſzabli porywaią ſię na Ewangelią, na Kościoły, na dobra Koscielne y na poświęcone Oſoby. Niemiło im patrzyć na Kościelne argenterye, bogate apparaty, na hoynie fundowane klaſztory, y radzi by to wſzyſtko odebrać duchowieńſtwu, co im pobożni przodkowie zdáwna nadali. Oſoby Duchowne ſądzą niepożyteczne, y ich ſtáwę przy publicznych ſtołach na zęby biorą. Otoż iuż pòydą, od was Kaznodzieie, zoſtawią wam dobra ſwoie, ale po nich przyidą inſi Kaznodzieie, ktorych poniewolnie ſłuchać będziecie. Pòydzie za tamtemi wiara, pòydzie y wolność Polſka,

Od-

Odſtąpi y ſam BOG Polſkę, bo za Kaznodzieiami ſwemi BOG zawſze chodzi *Prædicatores suos Dominus ſequitur* mowi *Swiety Grzegorż.* Słyſzane były głoły w Kościele Jerozolimſkim, *Migremus hinc*, coż zatym poſzło? oto ruina Kościoła, y całey Jerozolimy. Pòydą z Polſki Swięci Patronowie, ále y Polſka pòydzie pod iarżmo Nieprzyiacielſkie, poydą Kościoły w Meczety, w zbory Heretyckie; Krew ſzlachecka w poddáńſtwo, fortuná w oſtatnie uboſtwo, Imie Polskie w pośmiewisko poſtronnym národom. Więc Swięty Patryárcho, ieżeli nam weźmieſz JACKA, weźmieſz nám Wiárę, y wolność. Założył on ſobie za metę Polſkie Niebo, y za centrum tryumfow ſwoich Herbowną Odrowążow ſtrzałą naznaczył ſobie Polſkę. *Poſuit me ſicut ſagittam electam, in Pharetra ſua abſcondit me.* Więc nie powinien odſtąpić Polſki. Zoſtawił ślady ſwoie na Gorze Oliwney idący do Nieba Chryſtus, na znak, że miał zoſtawać z nami, aż do oſtatniego ſądu *Ego vobiscum ſum, uſq; ad conſumatio-*

nem

nem ſæculi. Zoſtawił y JACEK ślady ſwoie iáśnieiące dotychczas na wodach, toć dochodzić możemy, że nas nie odſtąpi; niepoydzie z Polſki. Zatrzymam ia ieszcze JACKA w Polſzcze tą racyą, gdy powiem: że S. Apoſtołowi Jackowi o to nieuſtannie chodziło, *Euntes,* żeby przychylił Nieba Polſzcze. *quia appropinquavit Regnum Cælorum.* Idzcie ſłową moie na większą BOGA chwałę, za twoim błogoſławieńſtwem Krolowa Polſka Nayświętſza Matko Boſka.

I. Wrodzoną obligacyę y dług, każdy zaciąga na ſiebie, żeby ſię wypłacił Oyczyźnie, zkąd Imie, ſzlacheſtwo, fortunę z życiem zabrał. Bo ten albo Nerona, albo iaſzczurki naśladuie, gdy w właſney Matce za odebrane życie miecz topi, y wnętrzności grzyzie. Na ktorych ſię żalić Kroleſtwa mogą, *Filios enutrivi; ipsi vero spreverunt me,* Iam wychowała na łonie moim tyle ſynow Oyczyzny, a oni teráz cudzoziemſkie obyczáie, mody, ięzyki podwyżſzaią, á właſnego Oyczyſtego wſtydzą ſię.

Wziął JACEK Swięty ſzláchetną krew Odrowążow z Eſtachiuſza, y Beaty Kąckiey dosyć wyſokie urodzenie z kolligowane z wielu Swiętemi, y wielkiemi Domami, iaśne w tylu Senatorach, Woiewodach, Hetmanach, Biſkupach, ſławne tyle zwycięzkiemi dziełami, ktoremi napełnione ſą Polſkie Kroniki. Wziął dobrą edukacyą, chociaż iey mniey potrzebował; bo miał wlane práwie od BOGA wſzelkie przymioty cnotliwe. *Sortitus eſt animam bonam.* Wziął y liczną fortunę, y poſſeſſyę, ále ſię dobrze wypłacił rodowitym Pieniążkom, Odrowążom, gdy ſię ſtał monetą Chryſtuſową, y zapłacił zato Oyczyznie. Wiem, że między kamieniami w Szląſku rodzą ſię Hyacynthy, owoż urodził ſię y náſz Hyacynth drogi w Kamieniu, w Szlązku w Wrocłaſkiey Dyecezyi, żeby był pierwſzym kamieniem, czyli fundamentem Kaznodzieyſkiego Zakonu w Polſzcze. Dziwno mi, że iedenaſty fundament Miáſta Boſkiego Jan Swięty zowie Hyacynthem *Undecimum Hyacinthus*, a werſya Hebrayſka go zowie osmym, *Octavum viridis*

Hy-

Hyacynthus. Ia tu w tey diwizyi widzę dwa drogie Hyacynthy, Ceſtawa, y Jacka Odrowążow, z ktorych chociaż ſtarſzy brat Ceſtaw, na iedenaſtym mieyscu liczyſię, gdy go *in Corona Gloriæ Clemens* XI. Papież złożył. a JACKA, chociaż młodſzego brata, prędzey iednak *Clemens* VIII. w Swiętych oſadził Koronie. Chciał bowiem JACEK prędzey ſię wypłacić Polſzcze, Szląſkowi w Bracie ſwoim Ceſtawie, poznicy ſię wypłacił. Boſka zaś byłá w tym dyſpozycya, że tak Kanonizacya Świętego JACKA, iako y Beatyfikacya B. Ceſtawa, doſtała ſię nie innym Papieżom, tylko osmemu y iedenaſtemu Klemensowi; ktorzy z oſobliwſzym affektem pokazali ſię Koronie Polſkiey. Bo Klemens Osmy będąc Kardynałem Legatem do Polſkiey, gdy ſtanął w Krakowie, widziana była na Niebie wielka gwiazda w ſame południe iaśnieiącá, niby znać daiąc, że Jacek iako pierwſza Czoła Dominikowego gwiazda, miała być pokazaná na Watykańſkim firmamencie od Klemenſa osmego. AB. Ceſtaw z Rzymu idąc z Bratem, y podzieliwſzy *MSS. Bib. Barnerine Rome.*

ſobie w Apoſtolſkiey miſsyi Czechy y Szląſk, pierwſzy Klaſztor y Kościoł pod Imieniem Swiętego Klemenſa Papieża pierwſzego fundował w Pradze na własnym gruncie, ktorego po ſkończonym tego Imienia dzieſiątku, wielkie Imie wziął iedynaſty, czyli po dzieſiąciu pierwſzy *Clemens Albanus.*

II. Trzy razy ucieczkę Chryſtuſa z MARYA za powodem Jozefa opiſuie Ewange- *Matth. 2.* lia. Pierwſza ucieczka była do Egyptu z Betleiem; *Fuge in ægyptum.* Druga z Egyptu do ziemi Izraelſkiey, *Vade in terram Iſraël.* Trzecia do ziemi Galileyſkiey *Seceſſit in partes Galileæ.* Czwarta uciezka była Jacka z MARYA y z JEZUSEM z Kijowa do Polſki. Pierwſzey Chryſtuſa ucieczki przyczyną był rozpalony gniewem na życie JEZUSOWE Herod, tak dalece, że zapalczywość ſwoią krwią rozlaną niewinnych dzieci ugaśić muſiał. *Occidit multos pueros.* Uciezki Jacka okázyą był goreiący wielkim płomieniem Kijowa Kościoł, zapalony od graſſuiących Tatárow. Jozefowi we śnie Anioł rozkazuie z Matką Boſką uciekać. *Ec-*

ce

ce Angelus Domini apparuit in somnis Joseph dicens accipe Puerum et Matrem ejus. Jackowi na iawie ſama Matka Boſka każe brać ſtatuę ſwoią Alábaſtrową, y wynoſić. Jakby nad cudowną Jacka odwagą y ſame alábaſtry przemowić muſiały. Mężem MARYI, a Opiekunem Jezuſowym Jozefa zowie Ewangelia, *Joseph autem Vir ejus*, Jacka MARY*A* Synem ſwoim zowie mowiąc *Fili Hyacynthe cur me deſeris?* Ze to ſynowie większą opiekę mieć powinni około Matki, niżeli Oblubieńcowie. Nie czytam, żeby Jozefowi uciekaiącemu z Maryą iakie trudności zachodziły na drodze; tu widzę, że spieſzącego Jacka tamuie ſzeroko rozlana woda. To pewnie ſtanie tu Jacek? uſtanie w pracy tak wielkiego ciężaru? Między trzema trudnościami była y ta, ktorą Salomon zwyciężyć nie mogł, droga płynącego po morzu okrętu. *Tria mihi ſunt difficilia; viàm navis in medio mari.* Ztąd to Egypcianie, gdy chcieli iaką trudność wyrazić, malowali nogi ludzkie ſtoiące nad wodą *Et quod fieri nequit, pedes hominis in aqua ambulantes pingunt*, mowi *Orus Appollo*;

ale

ale Jackowi y tu iak z wody idzie niesącna sobie Niebo, bo samego BOGA, y Matkę iego; nieboi się wody, idzie po fluktach iak po moście. *Cum transieris per aquas, tecum ero, & flumina non operient te.* Skamieniały wody pod stopami Jacka, gdy tak cudownego w nim widziały BOGA, Tyle tu cudow uczynił po wodzie' ile śladow wyraził. *Tot in his fluctibus gressus posuit, quod miracula ostendit* mowię z *S. Anzelmem.* Chodził po morzu Chrystus, chodził y Piotr Apostoł, z chodzenia powodzie Chrystusa Uczniowie dochodzą iego Bostwa: *Venerunt & adoraverunt illum dicentes, verè Filius DEI es,* daie tego racyę Theodoretus. *Neq; enim hominis est ambulare supra mare, sed DEI; sicut & David dixit: in mari viæ tuæ, et semitæ tuæ in aquis multis;* że tylko samego BOGA iest chodzic po morzu, y zostawiać ścieszki swoie po wodzie. Odważa się y Piotr na wodę, ale pierwey rozkazu Boskiego czeka *Domine si tu es, jube me venire ad te super aquas.* Miał bowiem wiarę, że iako Chrystus mocą natury swoiey to czynił, tak on mocą woli iego

mogł

mogł uczynić. *Credidit posse facere per voluntatem Magistri, quod ille poterat per naturam.* mowi *Swiety Hieronim.* Każdy krok Jacka po wodzie cudowny, bo nie tylko chodzi sam po wodzie bez żadnego rozkazu, ale do tego y innych socyuszow swoich na rozestanym płaszczu swoim, iak po moście przeprawia. Bo chociaż nie miał natury Boskiey, iednak że był Synem MARYI, więc mu Boskiego Syna w tey mierze nieiako darowała Marya attribut. Pierwszy tedy cud, że sam chodził, drugi, że y innych z sobą prowadził, y żeby tak znaczny przewoz był pamiętny, zostawił stop swoich jaśnieiące ślady dotychczas po wodzie. *Et semitæ tuæ in aquis multis.* Na nie stałym elemencie pokazuie się nieustanny zachod, y staranie Jacka zawsze cudowne około Zbawienia Polskiey w tych pozostałych śladách. *In Boryſthene nihil unquam firmun apparuit, præter Hyacinthi vestigia, quæ raro et perennî miraculô continuo et perpetuo agitata, manent immobilia* mowi *Nicolaus Rudolphus* Generał Zakonu mego. Więc każdy krok Jacka był cudem. *Tot in his*

fluctu-

fluctibus gressus posuit, quot miracula ostendit Dochodźcieśz tu z tak heroicznych krokow, z takiego postępku, że y w ogniu, y w wodzie nieustał, chodziło mu zawsze oto, żeby Nieba przychylił Polszcze. Spoyrzyicieśz na iego rękę, co wam z Kijowa przyniosł? O to *Manus ejus tornatiles, aureæ, plenæ Hyacinthis.* Ręce iego okrągłę, prętkie do czynienia dobrze. *Tornatiles, quia ad omne opus bonum volubiles* mowi *Cornelius a Lapide*, rece złote napełnione dwoma drogiemi Hyacyntami; to-iest Ciałem Jezusowym, y Alabastrową Matki iego statuą *plenæ Hyacinthis.* Hyacynty to są, bo się na Jacka dostały ręce y Niebo skłoniły do Polski. *Plenæ Hyacinthis utpotè Opera Christi Cælestia erant*, mowi S. *Jan Chryzostom.* Dzieła Chrystusowe Niebieskie zrownane do Hyacyntu, toć y dzieła Jacka są Chrystusowe, bo mu oto chodziło, żeby Nieba przychylił Polszcze.

III. Tryumfalnego Wozu, na ktorym BOG w ogniach pokázał się Ezechielowi Prorokowi cztery koła podzielone były czterem Herubinom, dla straży; każde zaś

koło

koło miało cztery lica, bo tocząc się, inną twarz pokazywało, *apparuit rota una super terram, juxta animalia, habens quatuor facies.* Te cztery koła znaczą Monarchie Katolickie, w ktorych Swięta tryumfuie Wiara. Podzielił BOG rożnych Herubinow tym Monarchiom dla ſtraży; między ktoremi dał mocnego ſtrażnika Swiętego Jacka y Monarchyi Polſkiey za Herubina. W tym Polſkiey Korony kole, popiſał ſię po Anielſku Swięty Jacek, y obracać ſię prętko koło niey począł. Każdy z Herubinow noſił na głowie Orłá, *Facies aquilæ desuper ipſorum quatuor*' y iako dawni Kawalerowie Rzymſcy na ſzyſzaku noſili Orła, tak ci Herubinowie pokazali ſię poſtroieni. *Aquila in Capite & galea eminebat, uti Romani olim in Capite aquilas geſtabant* mowi *Cornelius à Lapide.* Wziął na głowę ſwoią Polſkiego Orła, gdy o nim dobrze myślić zaczął, wielki ſtrażnik Polſki, Jacek uzbroiony Wiárą y Mieczem Boſkiego ſłowa, niby pokazuiąc, że iako y on

 ieſt

ieſt orlęciem Polſkim, tak ſię zaſzczyca herbownym Polſkim Orłem, że przy iego ſtraży, w dobrym zoſtawać będzie pierrzu. *Quisque Herubim ſuam habebat rotam atq; ſtemmata, & Trophæa DEI.* Wziął na ſiebie cztery twarzy Polſki, gdy Polſkę, Litwę, Ruſsyę, y Moſkwę obchodził y nauczał Kazaniami swemi. *Quatuor facies uni'* ſam zaś ten Herubin w ciele pokazywał ſię z twárzą ludzką, łaſkawą y Swiętą, iako gdy Zygmunt III. Grzegorzowi XIV. poſłał przez Bernarda Macieiowſkiego Biſkupa Luckiego Chorągiew iego cudowną, na ktorey była wyrażona twarz Swiętego Jacka naturalna, ktorą widząc Námieśnik Chryſtuſow, przy klękaiąc, y całuiąc, te ſłowa powiedział *Vere Sancti hominis facies eſt*, prawdziwy. to ieſt abrys Swiętego człowieka. Tryumfować przy nim poczęła Wiara, bogoboyność, gdy z uſt tego Herubina gorliwe ſłowa, iako płomień wypadały, gdy gromić y piorunować począł na wyſtępki,

oświe-

oświecać cudami. *audita sunt tonitrua, coruscationes, & voces*, tak dalece, że iako błyskawica formuiącá z siebie Prześwietnego Odrowążow Domu herbowną strzałę, pokazała się całemu záchodowi nayiaśnieyszą w Włoszech, Hiszpanii, Francyi, y nawet w Indyach, wielkiemi tamte Kraie obiaśniaiąc cudami. Był ten Herubin Ocz niezliczonych, *plenus oculis*, gdy nigdy oka nie zmrużył wpilney straży zbáwienia ludzkiego, bezsenne nocy czyli wigilię Rycerskie odprawuiąc, iako mu to przyznał Klemens VIII. *Divini Numinis propitiandi curâ, tantaq, sollicitudine tenebatur, ut totas noctes in Templo fundendis ad DEUM precibus insomnes persæpe consumeret.* Tysiączne miał oczy, bo niezliczone, dalekie pułnocne zwiedził Kraie, iakby w iednym łácku, tysiąc ludzi było, y takby ieszcze tego doyźrzeć nie mogli, czego on sam dokazał, a to żeby każdy Kray poznał BOGA. Spoyźrzeć było na Polskę, iako się widziała przy tym Herubinie, o to *In Bulla Canoni:*

w Pudyku, w Salomei, y w Panach krolowała niewinność, pobożność, cnota, y zgoda. Spoyźrzeć nácałą Koronę. Oto, *aſpectus rotarum, & opus earum, quaſi viſio maris.* Widzieć Polſkę, było to spoyźrzeć na morze, *Symmachus* czyta: *Quaſi viſio Hyacinthi*, iako widok Hyacynta, bo iako kámień Hyacynt, Niebieſki kolor w ſobie wydaie, tak owe koła niebieſkiego były weyrzenia. *Quaſi viſio maris, viſio Hyacynthi.* Przy zachodach y ſtaraniu Jacka, Polſka morzem ſię widzi: dlaczego? oto rzuć okiem na morze, nic nie zobaczyſz, tylko graniczące mòrze ż Niebem, zniżone ku wodzie obłoki. Iácek S. ták miał na oku Polſkę, że iey przychylił Niebo. *Viſio maris, viſio Hyacinthi.* O to mu chodziło nieuſtannie, żeby iey nakłonił zagniewanego BOGA, *Ibánt, & non revertebantur, quia Spiritus vitæ erat in rotis.* Na dowod tego rewelował to Pan BOG B. Bromiſławie z Odrowążow Zakonnicy Swiętego Norberta; widziała ona iaſną drogę z Niebá,

aż

aż na Konwent S. Troycy schodzącą, po ktorey szła Matka Boska, y z assystencyą Aniołow prowadziła Swiętego Iacka, te słowa spiewaiąc, *Ibo mihi ad montem myrrhæ & ad collem Libani* Toż samo widział y B. Prandota Biskup Krakowski, Swiętego Stanisława Biskupa prowadzącego po tey drodze do Nieba Swiętego Iacka, te mowiąc do niego słowa: Ia iestem Stanisław, a ten ktory ma dwie iaśnieiące korony, iest Iacek. *Dlugo sius Mathias Miechovita Severinus*

Dałeś iasny dokument swego Swiętego starania Wielki Kaznodzieio, y Apostole oraz Patronie Polski Iacku, że ci w życiu oto nieustannie chodziło, żebyś Polszcze przychylił Nieba; gdyż do Nieba odchodząc, iasną zbliżoną drogą ku ziemi, pokazałeś się ze dwiema Koronami. Wiem, że iedna iest Korona twoich zasług, druga zaś cała Korona Polska, piastuyże ią tak na sobie, żebyś y ukoronowaną Tronu Polskiego Nayiaśnieyszą głowę Boskiemu zawsze

pre-

prezentował Majeſtatowi, żeby przy twoim ſtaraniu y protekcyi, zawſze miała łaſkawe, y przychylne Niebo.

Euntes prædicate, appropinquavit Regnum Cælorum.

Fr. ANGELUS POLIKOWSKI S. Thæ. Magiſter, Prior Provincialis Provin: S. Hyacitchi, in Ruſſia S. Ord: Prædicatorum In Dei Filio ſibi dilecto R. P. S. T. L. F. CLEMENTI Chodykiewicz ejusdem Ord: & Prov: Salutem, & uberem Animarum fructum.

COnciones Tuas ingenti ſtudiô elaboratas & habitas, in variis Civitatibus, quas laudabiliter cum inſigni Ordinis noſtri Gloria publicè deprædicaſti, cum deſignati à nobis Theologi recognoverint, & in lucem edi poſſe probaverint, nos tenore præſentium, noſtriq; Officii authoritate, Tibi Supranominato R. P. S. Thæ: Lectori Fri. CLEMENTI Chodykiewicz Actuali Profeſſori primário Philoſophiæ ſtudii noſtri Generális Leopolienſis SSmi Corporis Chriſti, facultatem concedimus, ut Typis mandentur, ſi iis, ad quos pertinet ita videbitur. Cujus rei gratia has literas manu noſtra firmatas, Sigillôq; Officii munitas, dedimus in Conventu noſtro Generali SSmi Corporis Chriſti, Die 17 Februarii 1753 Annô.

Reg: pág: 13. Conſervus in Domino
Fr. Angelus Magiſter Provincialis qui ſupra mp.
Fr. Vincentius Jezierſki S. Thæ. Lector Secretarius mp.

COnciones Panegyricas, ingeniosè elaboratás, variis in Exedris gloriosè deprædicatas Orthodoxæ Fidei bonisq; moribus, haud diſſonas, luce publica donandas cenſeo.

Fr. Thomas KASPROWICZ S. Thæ. Magiſter.

DE Mandato A. R. Patris S. Thæ. Magiſtri Fr. ANGELI POLIKOWSKI Provincialis Ruſſiæ, præſentes Conciones Panegyricas à R. P. Fr. CLEMENTE Chodykiewicz S. Thæ. Lectore, ejusdemq; Actuali Profeſſore, eruditè compoſitas, cum plauſu Auditorum variis in Eccleſiis ab eodem dictas, attentè perluſtravi; & quia reperi quòd nullum defectum contra Orthodoxam Fidem vel bonos mores contineant, quin potiùs Doctrinæ SS. Patrum conformem sensum sonent, hinc eas publicâ luce dignas eſſe cenſeo.

Fr. Caſimirus ZACHAREWICZ S. Thæ Præſentatq Regens St: G. Leop. O. P. mp.

IMPRIMATUR

NICOLAUS IGNATIUS WYZYCKI

Archi-Epiſcopus Metropolitanq Leopolienſis.

Biblioteka Jagiellońska
stdr0026121